

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i ilustrowane po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 listopada b. r. do l. 118.955 o weterynarysko-policyjnych zarządzeniach w przedmiocie przywozu świń z Węgier i Krocacy-Slawonii, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 listopada.

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu ponowny proces przeciw trzynastu polskim studentom względnie już byłym studentom, bo obecnie dyplomowanym medykom, prawnikom i technikom, a to proces o tajne stowarzyszenie i zdradę stanu. Proces ten, wszczęty na wiosnę, przerwano w lipcu na żądanie obrony, w celu protokolarnego przesłuchania w charakterze świadków: pułkownika Miłkowskiego (T. T. Jeża) i studenta Bolewskiego. W czasie przerwy Bolewski, który jest także jednym z głównych oskarżonych, stawiał się dobrowolnie i wbrew wszelkim oczekiwaniom został niezwłocznie aresztowany. Lista oskarżonych jest następująca: Franciszek Karaś, referendaryusz sądowy z Leszna; doktor praw Kowalczyk z Wrocławia; kandydat medycyny Celestyn Rychlewski z Gryfii; aptekarz Leon Sumiński z Poznania; student inżynierii Miłewicz z Köthen, pochodzący z Niedzurastowa gub. kaliskiej; student inżynierii Steinmetz z Köthen, urodzony w Warszawie; student inżynierii Dziewulski z Köthen, urodzony w Lublinie; kandydat medycyny Biały z Lipska; student inżynierii Raczkowski z Karlsruhe, urodzony we Wrocławku; inżynier Natanson z Charlottenburga, urodzony w Warszawie;

student medycyny Janicki z Fryburga i Bryzgowii urodzony w Moskwie; kandydat medycyny Trepinski z Berlina; kandydat medycyny Sulczewski z Lipska. Ażeby ułatwić zorientowanie się w nowej rozprawie, należy przypomnieć niektóre szczegóły sprawy.

Akt oskarżenia, odczytany przy rozpoczęciu pierwszego procesu, zarzucał, że w roku 1896 młodzież polska w Niemczech utworzyła „narodowo-demokratyczną partię”, do której należeli wszyscy oskarżeni. Ta partya postanowiła złączyć w jedną ligę wszystkie stowarzyszenia polskiej uczącej się młodzieży, aby przez taką organizację młodzieży silnie popierać obronę praw narodowych, ewentualnie nawet „stworzyć znowu niepodległe państwo”. Ponieważ to zaś nie mogłoby się stać bez rozbicia Prus, przeto, argumentując pruski prokurator, spiskowcy knuli zdradę stanu. Do owej ligi wciągnęli oskarżeni, wedle prokuratora pruskiej, różne akademickie stowarzyszenia. Akt oskarżenia wylicza następujące: „Unitas” w Lipsku, „Concordia” we Wrocławiu, „Adelfia” w Gryfii, „Sarmacya” i „Polonia” w Köthen, „Philomacya” w Halli, „Związek naukowy” w Berlinie, „Lechicya” i „Klub polski” w Darnstadtzie, „Zgoda” w Brunszwiku, oraz „Kółka” w Karlsruhe, Mittweidzie, Heidelbergu i t. d. Wszystkie te stowarzyszenia były przez rząd pruski rozwiązane i zakazane, istniały jednak potajemnie. Tworzyły one razem „Związek stowarzyszeń polskiej młodzieży w Niemczech” a druga podobna liga — zdanien prokuratora — istniała w krajach zagranicznych i nazywała się „Związek stowarzyszeń polskiej młodzieży za granicą”.

Akt oskarżenia oparł swe obwinienia po części na artykułach pism i broszur radykalnych, wydawanych we Lwowie, w Paryżu, w Londynie, Genewie, Zurichu, — po części zaś na zabranych studentom papierach, listach, okólnikach, programach działania i innych, w których mowa o obronie praw narodowych i t. d. W jednym z tych papierów jest ustęp, na który szczególnie powołuje się prokurator pruski; opiewa on: „Trzeba przewidywać okoliczności, przy których nie tylko może być obrona, ale nawet koniecznością bronić naszych praw i istnienia z orężem w ręku. Czynny opór jest pożądanym”. Nadto

prokurator z naciskiem podnosi, że oskarżeni, jak to widać z zabranych im papierów, byli w korespondencji z polskimi stowarzyszeniami, popierającymi uczącą się młodzież.

Już w ciągu pierwszej rozprawy okazało się jednak, że cały materiał dowodowy jest bardzo kruchy i nikły, że opiera się on na tendencyjnym tłumaczeniu danych artykułów lub pism z polskiego na język niemiecki, na jaskrawem oświeceniu drobnych szczegółów, nie zasługujących na wydymanie ich do rozmiarów zdrady stanu.

Przypuszczają, że tendencją tego procesu, sztucznie przygotowanego a rozdanego do rozmiarów politycznego wypadku do sprawy o zdradę stanu, jest utrudnić młodzieży polskiej pod berłem pruskiem na przyszłość studia uniwersyteckie, oraz przygotować akcję przeciw stowarzyszeniom, uczącym młodzieży pomocy materialnej.

Pod naporem obrony i w obec braku pozytywnego materiału dowodowego, trybunał musiał poprzednio zgodzić się na wniosek obrony o odroczenie rozprawy; może obecnie powiedzie się obronie osłabić dojrzały materiał dowodowy.

Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci poznańscy poseł Chrzastowski, Celiński i Seyda. Rozprawy potrwały prawdopodobnie 3 dni. Prokuratora pruskiego dopatruje się związku między tym procesem a niedawnym procesem przeciw gimnazjalistom. — Proces ten budzi powszechnie, jak łatwo zrozumieć, wielkie zainteresowanie a społeczeństwo polskie oczekuje, czy będzie mogło powtórzyć znane słowa: *Il y a encore des juges à Berlin!*

## Awans w c. i k. Armii.

*Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza w dalszym ciągu: W piechocie obrony krajowej: Kapitanami I. klasy mianowani następujący kapitanowie II. kl.: Karol Königer z 32 pp. obrony krajowej w Nowym Sączu; Henryk Brzeziński z 30 pp. obrony krajowej w Wysokie Myto; Karol Christ z 34 pp. obr. kraj. w Jarosławiu; Emil Mussil z

36 pp. obr. kraj. w Kołomyi; Ferdynand Richter z 34 pp. obr. kraj. w Jarosławiu; Emil Tschilschke z 16 pp. obr. kraj. w Krakowie; Wincenty Kürbisch z 20 pp. obrony kraj. w Stanisławowie; Jan Schuberth z 32 pp. obr. kraj. w Nowym Sączu; Rajmund Pesch z tego samego pułku; Franciszek Sax z 18 pp. obr. kraj. w Przemyślu.

Kapitanami II. kl. mianowani porucznicy: Adolf Mattig i Wilhelm Tomaschek z 19 pp. obrony krajowej we Lwowie; Jan Mohelsky z 17 pp. obr. kraj. w Rzeszowie; Franciszek Pokorny z 36 pp. obrony kraj. w Kołomyi.

Porucznikami podporucznicy: Herman Vidmar z 16 pp. obr. kraj. w Krakowie; Antoni Sniżek z 20 pp. obr. krajowej w Stanisławowie; Antoni Freyselsfeld-Chitry z 19 pp. obr. kraj. we Lwowie; Jakób Rezac z 18 pp. obr. kraj. w Przemyślu; Franciszek Hrbek z 33 pp. obr. kraj. w Stryju; Franc. Maglen z 34 pp. obrony krajowej w Jarosławiu.

Podporucznikami kadeci (zastępcy oficerów): Józef Mohr z 32 pp. obr. kraj. w Nowym Sączu; Konrad Trunz, Fryderyk Knoll i Jan Harhammer z 19 pp. obr. kraj. we Lwowie; Wiktor Konwalina, Fryderyk Schopf i Robert Fink z 20 pp. obr. kraj. w Stanisławowie; Hugo Trnka, Fryderyk Konwalin i Karol Warthol z 35 pp. obrony kraj. w Złoczowie; Jan Lappat, Leopold Stefan i Ryszard Krön z 36 pp. obr. kraj. w Kołomyi; Eugeniusz Josst i Teodor Tomaschek z 18 pp. obr. kr. w Przemyślu; Wilhelm Hruszka i Herman Mattes z 17 pp. obrony kraj. w Rzeszowie; Rudolf Heiter z 16 pp. obrony kraj. w Krakowie; Otton Festl z 33 pp. obr. kraj. w Stryju i Wilhelm Rasper z 34 pp. obr. kraj. w Jarosławiu; wreszcie mianowany porucznikiem aspirant oficerski Józef Gappert z 30 pp. w 11 pp. obr. kraj. w Iczynie, oraz kadet Józef Byłen z 18 pp. obr. kraj. w Przemyślu.

W konnicy obrony krajowej rotmistrzom II. kl. mianowany porucznik Tadeusz Sulimski nadkompl. w 3 p. uk. obr. kraj., nauczyciel szkoły kadeckiej dla obr. kraj. W etacie oficerów dla służby miejscowej kapitanem I. kl. kapitan II. kl. Adolf Schild oficer konceptowy w obr. kraj. w Kra-

## Z NASZEGO SALONU.

Druga serya zbiorów pana Feliksa Jasieńskiego, wystawiona znowu na przeciąg jednego tygodnia w naszym salonie Towarzystwa sztuk pięknych, obejmuje głównie dzieła Maksa Klingera, a oprócz tego kilku pejzażystów i rodzajowych malarzy japońskich z wieku XVIII.

Przed kilku dniami doniosły dzienniki, że Maks Klinger ma być powołany na profesora wiedeńskiej Akademii sztuk pięknych. Byłby to dla naszej Monarchii nabytek niezwykły i nieoceniony. Zamiast pytać, kto jest ów Maks Klinger raczej należałoby się zapytać kim on nie jest. Architekt, malarz, rzeźbiarz, rysownik, rytownik, a przytem również znakomity literat; umysł w całym tego słowa znaczeniu genialny, obdarzony tą żywą i głęboką wrażliwością, która mu każe w każde dzieło kłaść całą swą duszę. Charakterystyczną cechą wszystkich prac jego jest owa wyższość nie nabyta, lecz wrodzona w ujęciu i wykonaniu artystycznym danego przedmiotu, wyższość potęgująca się aż do entuzjazmu zarówno w odczuciu piękności przyrody jak i w najsubtelniejszym odgłosie tajemnic natury ludzkiej. Akwaforty Klingera są bezwzględnie najdoskonalszym przykładem tego rodzaju sztuki graficznej. Ale sama akwaforta, to jest rytowanie igłą na miedzianej wypolerowanej płycie, którą się następnie poddaje działaniu bardzo rozcieńczonych kwasów siarkowych i solnych, nie pozwoliłaby mu wydo-

być tyle potężnego wyrazu, tyle siły prawdy i porywającego nastroju w swoich utworach, gdyby się równie genialnie nie umiał posługiwać przytem równocześnie innym rodzajem techniki graficznej to jest akwatintą, wynalezioną przez francuskiego artystę J. B. le Prince'a, a polegającą na takim postępowaniu: Sproszkowaną mieszaniną asfaltu, smoły i masteksu przyprosza się lekko i jednostajnie płytę, a następnie z pod spodu się ją ogrzewa, wskutek czego owa warstwa prochu się stapia pozostawiając mikroskopijnie małe kuleczki w zaledwie widzialnych odstępach, które się następnie poddaje działaniu kwasów. Odeisk uzyskuje przez to ziarnisty wygląd, podobny do tuszowego rysunku. Przez umiejętne pomieszczenie akwaforty z akwatintą odtworzyć się dają najsubtelniejsze przemiany świetlne co szczególnie w obrazach nastrojowego charakteru doprowadził Klinger do najwyższego stopnia doskonałości.

W pierwszej sali na lewej ścianie od wejścia widzimy słynny cykl Klingera „Ein Leben” to jest życie upadłej kobiety.

W pojmovaniu kobiety i jej stanowiska w życiu ludzkim jest Maks Klinger idealistą w najszlachetniejszym znaczeniu, on czuje głęboko jej wpływ potężny i wszechstronny, a dla najwyższego szczęścia, jakie ludzkość znajduje w miłości kobiety, przebacza jej błędom. Nawet w tej historii upadającej kobiety, tak zwykłej, a jednak tak wzruszającej, niepodobna razem z genialnym autorem nie odczuć współczucia dla tej ofiary tajemniczej siły przeznaczenia. Z 15 płyt, stanowiących całość, pierwsze dwie stanowią prolog. Na pierwszej pod rozłożystym drzewem widzimy nagą postać kobiety, która znalazłszy się na świecie cieszy

się tem życiem, którego nie rozumie jeszcze, ale czuje, że ona w niem jakąś rolę ważną odegra i pełna jest oczekiwań i nieokreślonych pragnień i nadziei. Tymczasem już na drugim obrazie para czarnoksiężników, jakichś demonów życia ludzkiego gotuje jej przyszłość. Ogień bucha z pod kotła, z którego kipiący war wylewa się na ziemię jakby przepowiadając jej życie pełne szalonych burz, upojen szczęściem i zbrodni piekielnych, rozpacz, nędza i ostatecznego upadku. Trzecia przedstawia sny i marzenia budzące się życia młodej dziewczyny, a potem zaraz na czwartej widzenie, przedstawione niezwykle oryginalnie. Potwory piekielne jakby namiętności dzikie unoszą ponad ziemią młodych ludzi, tonących w upojeniu gorącego pocałunku. Ale już następny obraz wzbudza smutek i litość. Nad brzegiem morskim idzie samotna, opuszczona, z rozpaczą w duszy i jękiem boleści, któremu wtóruje szum fal morskich i wicher złowrogo wycią. Wielką siłą fantazji i dziwnie wymowną ekspresją odznacza się ten obrazek. Dalszy bieg życia tej nieszczęśliwej znamieną coraz niższe stopnie upadku. Najpierw odrzuca zaloty bogatego starca, potem jako baletnica już jest „dla wszystkich” przystępną, co sprowadza ją ostatecznie „na ulicę” w mrokach zapadającej nocy. W następnym obrazie „więziona”, która fantazysty kazała mu przedstawić jako trzymaną w szponach molocho porządku społecznego, musi odkryć swą hanbę przed całym światem a tłum dziki, nie umiejący przebaczać, wrzuca ją na następny obrazie do rzeki. Z okropną plastyką przedstawia artysta na dalszym obrazie zgon topiącej się. Następne trzy plany stanowią epilog tego życia. Węcie cierpie-

nie i rozpacz na widok nieszczęścia zadane go przez siebie, a uosobionego w ukrzyżowanym mężczyźnie, dalej Chrystus przebaczący jawno grzesznikom i wreszcie koniec wszystkiego, nicieś porywająca tę kobietę w chwili, gdy kosa śmiertelna przecina pajęczą nie życia.

Obok tego wspnianego cyklu znajduje się na przeciwnej ścianie inny dowodzący, jak ów niezmiernie bogaty fantazja obdarzony artysta umiał nie tylko oryginalnie tworzyć pomysły, lecz także w oryginalny sposób odtwarzać plastycznie twory duchowe innych. To szereg „Metamorfoz” Owidyusza przedstawia się nam w postaciach miłosnych zalotów Pyramusa i Tisbe, Narcyza, którego Afrodyta za opuszczenie nimfy Echo karze w ten sposób, że wzbudza w jego sercu miłość do własnego obrazu odbijającego się w zwierciadle wody, miłość tak potężną i pełną żalostnej tęsknoty, że przez nią w końcu zamienia się ten młodziwiec w biały zimny kwiatek mający jego nazwisko. Dalej scena z zalotów Apollina do Dafne, którą przed jego natarczywością zamienia jej ojciec, bóg rzeczny, w drzewo wawrzynowe, poświęcone od-tąd szczególnie Apollinowi.

Po nad akwafortami Klingera rozwieszone są w tej sali pejzaże drzeworytnicze sławnego japońskiego artysty Hokusai'a (1760—1849). Jest to zaledwie mała cząstka prac tego niezwykle płodnego malarza, czynnego w epoce największego rozkwitu japońskiej sztuki. Dla nas pouczające są te obrazy także i z tego powodu, że porównując je z wystawionymi zeszłego tygodnia drzeworytami Hiroshige'go, odkryć możemy z łatwością odrębną indywidualność tego artysty tak w poj-



kowie; kapitanem I. kl. kapitan II. kl. Wincenty Skalski adiutant w kursie oficerów sztabowych obr. kraj. we Wiedniu. W służbie prawnej: podpułkownikiem audytorem mianowany major-audyt. Michał Kuryłowicz w komendzie obr. kraj. w Przemyślu.

W korpusie rachunkowym obr. kraj. kapitanem rachunkowym I. kl. kapitanem II. kl. Artur Kościuszka Stetkiewicz z 5 p. uł. obr. kraj.; podporucznikami rachunkowymi sierżanci: Henryk Nowak w 20 p. p. obr. kraj. w Stanisławowie; Oskar Strassenegg-Eberl z obr. kraj. w Krakowie w 31 p. p. obr. kraj. w Cieszyńsku; Edward Luger w Jarosławiu; Eliaz Weinreb ze Stanisławowa dla Złoczowa; wachmistrz Rajmund Rupprecht w 33 p. p. obr. kraj. w Stryju; — w nieczynnej służbie podporucznikami rachunkowymi podoficerowie rach. I. kl. August Bulik z Berna dla Jarosławia; Franc. Lukschal dla 19 p. p. obr. kraj. we Lwowie; Franc. Süßmilch dla Nowego Sącza. Intendentem obr. kraj. mianowany podintendant Otokar Mohila w Przemyślu.

W żandarmerji: majorem I. klasy rotmistrz I. kl. Teodor Rudziński we Lwowie; rotmistrzami I. kl. rotmistrze II. kl. Józef Foreitnik i Adolf Staromiejski we Lwowie; rotmistrzem II. kl. porucznik Otokar Chlubny we Lwowie; kapitanem rachunkowym II. kl. porucznik rach. Franc. Gaube we Lwowie; porucznikami rachunkowymi podporucznicy rach. Ignacy Rotter, Józef Prochaska, Hilarijon Sławik, Jan Knot, Antoni Fail i Adolf Schwarz, wszyscy we Lwowie; wreszcie podporucznikami rach. wachmistrz żandarmerji Wilhelm Watzke we Lwowie.

## Rada Państwa.

(Sprawozdanie telegraficzne z posiedzenia Izby posłów w dniu 4 b. m.).

Wiedeń, 5 listopada. Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się około godziny 4 po południu. Między interpelacjami odczytanymi na początku posiedzenia znajdują się następujące: interpelacya Koła polskiego w znanej sprawie listów z Austrii, adresowanych po polsku, a niedoręczonych przez władze pruskie wprost adresatom w Księstwie Poznańskim; trzy interpelacye p. Kubika i tow. mianowicie: po pierwsze w sprawie stosunków w żywieckiej kasie chorych, powtóre w przedmiocie zmiany nazwy stacyi Saybusch na Żywiec, po trzecie w sprawie postępowania starosty w Żywiecu; interpelacya p. Daszyńskiego i tow. w sprawie Morskiego Oka; interpelacya p. Breitera i tow. w sprawie doniesień dzienników o wydaleniu 600 robotników z powodu zastanowienia robotników w okolicy Przemyśla.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezydent hr. Vetter przywołał do porządku p. Kłofacza z powodu kilku wyrazów nieparlamentarnych, zawartych w mowie, jaką wygłosił na ostatnim posiedzeniu.

Z kolei nastąpił ciąg dalszy dyskusji budżetowej: Pierwszy mowca p. Axmann (chrześcijańsko-socyalny) apelował do całej Izby, aby parlament stał się wreszcie zdolnym do produktywnych prac. Mowca rozstrząsał kwestyę traktatów cłowo-handlowych, które nazywa nieszczęściem, i żądał zainauguro-

mowaniu natury jak i w technice samej. Silne linie, rysunek bardziej skończony, choć mniej drobniawego wykończenia, a przytem osiągnięcie pożądanego efektu za pomocą kilku barw zaledwie to cechy charakterystyczne tego znakomitego mistrza, który się wstawił szczególnie stworzeniem najrozmaitszych studiów świętego Japończykom wulkanu Tuzi-jamy i wydaniem 14 tomowego albumu drzeworytów: „Mangha”. Ogólna liczba dzieł jego wynosi kilkadziesiąt tysięcy.

W drugiej sali najbardziej godnymi uwagi są oryginalne akwaforty Klingera z dzieł Böcklina: „Die Burg am Meer”, „Totteninsel” i „Frühlingstag” dla nadzwyczajnej piękności wykonania i podziwiania godnej siły wyrazu, jaką dwoma kolorami czarnym i białym zdołał wydobyc wielki geniusz. Oprócz tego jest tu prześliczny cykl „Eva und die Zukunft”, w którym szczególnie uderzającym oryginalnością i świeżością pomysłu jest obraz przedstawiający wypędzenie z raju. Nie, jak to zwykle od wieków malują, pierwszych rodziców opuszczających bramy raju w rozpacz, niepewnych swego losu, pojął artysta; Maksa Klingera Adam, to mąż pełen siły i rezygnacji wynosi na rękach ukochaną kobietę tulącą się do niego, której miłość będzie mu teraz bodźcem i osłodą w ciężkiej pracy.

Także liczne luźne plansze, rozwieszane w tej sali zasługują na bliższe zapoznanie się z nimi. Tak naprzykład cztery obrazy z dzieła „Simplicissimus” z czasów wojny 30-letniej, ostatnia plansza z cyklu „Miłość” i wspaniały cykl „O śmierci” N. 2.

Japońską sztukę przedstawiają Shuntsho

wania jednolitej polityki ekonomicznej dla państw środkowo-europejskich. Co się tyczy traktatu cłowo-handlowego z Węgrami, mowca twierdził, że ostatnie stanowienie P. Prezydenta Ministrów nie było tak stanowcze, jak pierwsza jego mowa; dep. Axmann domagał się też energicznego wystąpienia w obee Węgier. Dalej polemizował p. Axmann z Szenererowcami, potępiał ruch „los von Rom” i oświadczył, że stronnictwo jego głosować będzie za budżetem i w ogóle popierać Rząd w każdej rozumnej akcji.

Następnie przemawiał p. Biankini najpierw po chorwacku, a w dalszym ciągu w języku niemieckim i wyzwał P. Prezydenta Ministrów, aby ostatecznie uregulował przewidywane dotychczas prawno-państwowe stanowisko Dalmaacyi. Mowca domagał się dalej założenia chorwacko-słoweńskiego Uniwersytetu dla południowych prowincji obok jednego Uniwersytetu włoskiego, przynajmniej zaś uznania ważności studyów na Uniwersytecie zagrzebskim. Zakończył oświadczeniem, że stronnictwo jego głosować będzie przeciw budżetowi.

Z kolei zabrał głos dr. Kos i uskarżał się na „ucisk ludu ruskiego przez polską szlachtę”, występował w obronie narodowej autonomii i oświadczył, że klub jego popierać będzie każde usiłowanie na korzyść powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego. Mowca polemizował z p. Dzieduszyckim, a następnie zajmował się wyczerpująco położeniem galicyjskich włościan, którzy po większej części w zarobku na utrzymanie życia nie osiągają nawet minimum egzystencyi. W końcu oświadczył mowca, że klub ruski głosować będzie przeciw budżetowi, ponieważ nie ma do Rządu zaufania.

P. Wolf zastrzegł się w imieniu swojej partji przeciwko zarzutowi jakoby ona była stronnictwem rządowym, i zaznaczył z naciskiem, że bez zażądania ważni narodowej, nie może Izba dojść do uchwalenia reform socyalno-politycznych. Utrzymanie tego państwa jest tylko wówczas możliwem — mówił dr. Wolf — jeżeli Niemcy zostaną w nim narodem przodującym. Gabinet, który odrzuca każdy narodowy program i nie pojmuje znaczenia narodowej idei, może osiągać odmiennie małe sukcesy, ale trwałe nigdy. Mowca odpierał jako potwarz twierdzenie, jakoby wszechniemcy mieli być stronnictwem niebezpiecznym dla państwa i powiadał, że program wszechniemców zawiera wyrażenie ich żądania, bez ukrytych myśli. Następnie oświadczył mowca, że polityka Rządu popiera politykę Słowian polegającą na wymuszaniu (żywe zaprzeczenia po prawicy), Niemcy w Czechach domagają się zniesienia szkół dla czeskich mniejszości w okręgach czysto niemieckich i usunięcia czechizacji stanu urzędniczego. Uskarżał się dalej p. Wolf, na podnoszony także z niemieckiego obozu, a skierowany przeciwko jego stronnictwu zarzut braku lojalności i patriotyzmu. Wreszcie mowca przedłożył rozmaite życzenia swojego stronnictwa, mianowicie w dziedzinie podatków, a zakończył wskazując na niebezpieczeństwo grożące istnieniu państwa ze strony dążeń federalistycznych. (Okłaski u wszechniemców).

P. Herold prosi przewodniczącego, ażeby z powodu niedyspozycyi mógł mowę swoją wygłosić nazajutrz i żeby z tego powodu posiedzenie przerwano. (Żywa opozycja po lewicy; okrzyki: „To jest przeciwnie regulaminowi!”).

(około 1810) i Toyskowni (1768-1825). W ostatniej sali wreszcie jako uzasadnienie i wybitny przykład tej zadziwiającej symfonii barwnej japońskich obrazów, służą mogą drzeworyty trzech artystów Jejzana, Kunisada i Utamaro (1754—1825) słynnego malarza kobiet. Głowy i twarze nie mają tu dla Japończyków żadnego znaczenia, chodzi im głównie o zharmonizowany dobór barw sukni i otaczających przedmiotów. Przedstaw one są kobiety w najrozmaitszych pozach, salon japoński, rodziny japońskie w domu i na spacerze, w podróży i t. d.

Zabawnym jest znajdujący się w tej sali cykl Klingera: „Ein Handschuh”. Treścią tego szeregu obrazów jest sen artysty o rękawiczce ukochanej, znalezionej na Skating-ringu. Przeciwnie do głębi wzruszającym jest Klinger w swoich dramatach, których kilka także widzieć tam można. Szczególnie ponurym, choć głęboko psychologizującym jest dramat „Eine Mutter”, osnuty na tle rzeczywistego zdarzenia w Berlinie. Mąż prostak i pijak bije swą żonę, to obraz pierwszy, ta doprowadzona do rozpaczyny rzuca się z dzieckiem w nurty Sprewy; dziecko zginęło, ją jednak wyratowano i postawiono przed sądem, co stanowi obraz trzeci. Właściwego winowajcy tej zbrodni nie ma i w tem jest także zagadnienie socyologicznej natury, poruszone w tych obrazach.

Trzy obrazy przedstawiające sceny z rewolucyi marcowej w Berlinie r. 1848 kończą tę wystawę tak bogatą i zajmującą.

Prof. Michał Lityński.

Przewodniczący zapytuje Izbę, która 87 głosami przeciwko 83 odrzuca wniosek o rozpoczęcie posiedzenia do dnia następnego.

W obee tego zabiera głos p. Herold. Mowca odpierał zarzuty podniesione przez p. Wolfa przeciwko narodowi czeskiemu i zarzucał Rządowi złamanie neutralności przez przygotowywanie podziału Czech na dwie części. Takie traktowanie sprawy językowej w Czechach mogłoby być dobre, gdyby Rząd w sprawie ugody austro-węgierskiej miał już parlament za sobą. Pod tym względem należy jednak odróżnić, czy Rządowi idzie przy dziele ugody austro-węgierskiej o ochronę interesów ekonomicznych Austrii, czy też tylko o zawarcie ugody w jakiegokolwiek formie. Mowca oświadcza, że naród czeski nigdy nie zgodzi się na zaprowadzenie niemieckiego języka państwowego. Czy Izba będzie mogła pracować, to zależy od Rządu i tych stronnictw, których jencem jest Rząd. Czesi nie domagają się od Rządu niczego niestosownego, ale skoro się okaże potrzeba staną każdej chwili do walki. Gdyby jeszcze raz spróbowano naród czeski zaatakować, zastanowią go przygotowania do obrony i do ochrony narodowego honoru. Według tego też niechaj Rząd zastosuje swoje stanowisko w obee Czechów. (Żywe przeciągłe okłaski na prawicy).

Na tem zakończono pierwsze czytanie budżetu, który przydzielono komisji budżetowej.

Przewodniczący przywołał następnie dodatkowo p. Wolfa do porządku z powodu jego wyrażenia, które zawierało obrazę trybunału administracyjnego.

Następne posiedzenie Izby posłów we czwartek.

## Sprawy parlamentarne.

Pierwsze czytanie budżetu w Izbie posłów jest już ukończone; dzisiaj rozpocząć ma komisja budżetowa swe regularne prace. Dzienniki w doniesieniach z Wiednia stwierdzają, że wprawdzie sytuacya parlamentarna nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona. — Jak tego dowodzi także żądanie dr. Herolda, uczynione na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, aby pozwolono mu mówić dopiero na następnym posiedzeniu, — weszła jednak w studium spokojnych rekawów P. Minister dr. Rezek, który nie pokazywał się na kilku ostatnich posiedzeniach Izby, wczoraj pojawił się już znowu w gmachu parlamentu i odbywał konferencye z przywódcami stronnictw czeskich oraz niemieckich. Odbyły się wczoraj także konferencye Rady Ministrów. Jako echo przesilenia donoszą z Berna morawskiego, że Czesi spowodowali, iż posiedzenie morawskiej komisji ugodowej spełzło na niczem.

W Pradze odbyło się w niedzielę nadzwyczajne zebranie ludowe, na którym przemawiali posłowie Kłofacz i Choc na temat: „Parlamentarna sytuacya polityczna”. Pos. Kłofacz twierdził, że rozpowszechniona przez dzienniki wiadomość o przesileniu, nie jest niczem innem, jak politycznym „szwindlem”, za pomocą którego ma się pokazać narodowi, że posłowie czescy znajdują się w opozycji. Naród istotnie temu nie wierzy, lecz klub młodoczeski nie znajduje się bynajmniej w opozycji. Alboż — mówi pos. Kłofacz dalej — opozycyą nazywa się robienie na zewnątrz hałasu z powodu czeskich kwitów na dyety, gdy w cichociśnieniu się dyety za kwitami w języku niemieckim. Jest nieszczęściem, że polityka młodoczeska opuściła zasady Juliusza Gagra, że stała się polityką „postulatów”. Dzisiejszy parlamentaryzm jest targiem licytacyi kupeżeniem głosami. Parlament nie ma siły, aby wystąpić przeciw postępowi klerykalizmu, przeciw „czarnej reakcyi”.

Niemniej gwałtownie przemawiał dr. Choc. Między innemi zaznaczył, że wszystkie stronnictwa dla miłości Rządu cofnęły swoje wnioski nagłe. Tylko partya mowcy pozostała nieugięta, mimo, że P. minister Rezek starał się ak najusilniej, aby partya uczyniła ustępstwo. Przy tej okazji rzekomo powiedział nawet dr. Rezek z wyrzutem do przedstawicieli czesko-narodowych socyalistów: „I tak Młodoczesi biorą mi za złe, że was popieram”.

Czas donosi: „Koło krakowskie posłów sejmowych odbyło wczoraj pierwsze posiedzenie w rozpoczynającej się obecnie kadencji sejmowej, przy bardzo licznych udziałach członków. Po załatwieniu zwykłych formalności przystąpiono do ukonstytuowania się wybierając prezesem koła JE. Dunajewskiego, wiceprezesami JE. St. hr. Tarnowskiego i JE. Bobrzyńskiego, sekretarzami Piotra Górskiego i W. L. Jaworskiego.

W obszernej dyskusji poruszono następnie szereg spraw sejmowych, których załatwienia domaga się przedewszystkiem obecne położenie kraju. Zgodnie z dawnym programem Koła krakowskiego, uznano reformę gminną i administracyjną za podstawę i główny cel wszelkiej akcji, dążącej do naprawy naszych stosunków. W dalszej dyskusji poru-

szono kwestyę ustaw agrarnych, omawiano akcyę, mającą na celu polepszenie ogólnych warunków produkcyjności naszego kraju, zarówno w kierunku rolnictwa, jak i przemysłu, wreszcie sprawę finansów krajowych. W tym ostatnim punkcie objawiła się zupełna zgodność zapatrywania, że gospodarstwo krajowe nie może naruszać równowagi budżetu i że podjęcie jakiegokolwiek nowych, — chociażby pożytecznych projektów — musi być zależnem od uzyskania przez kraj potrzebnych na to nowych źródeł dochodu.

W końcu, uznając rozwój miasta Krakowa za kwestyę ogólnie krajową, podniesiono konieczność poparcia usiłowań podjętych przez miasto w kierunku słusznej reformy podatku domowego czynszowego i akcyzy miejskiej.

Rozbiór tych spraw sejmowych i krajowych zwrócił uwagę zgromadzenia na położenie polityczne Państwa, uznano bowiem powszechnie, że od prawidłowego toku spraw parlamentarnych w Wiedniu zależną jest praca w Sejmie i w kraju. Odwołując się do ostatniego przemówienia prezesa Koła, JE. Jaworskiego, wyrażono jednomyślną opinię, że wszystkie polityczne żywioły kraju powinny popierać z całą stanowczością usiłowania Koła polskiego około uchwalenia budżetu Państwa, potępiając zarazem wszystko, co prawidłowemu tokowi spraw Państwa mogłoby przeszkadzać a tem samem stanowisko Monarchii osłabiać i system parlamentarny kwestionować.

## Z Królestwa Polskiego.

(Szkołnictwo ludowe. — Szkoła sztuk pięknych w Warszawie. — Nowy teatr polski).

O ważnej sprawie rozwoju szkolnictwa ludowego w Królestwie Polskiem ci-kawe daty zebrali pp. Falberg i Czarnofuski; z tablicy statystycznej, przez nich ułożonej i obejmującej okres czasu od roku 1867 do 1893, okazuje się, że liczba szkół w tym okresie wzrosła znacznie, bo aż o 82 procent (z 1917 do 3495) Cyfra ta wygląda z pozoru bardzo pokaźnie; lecz jedynie z pozoru, ponieważ proporcjonalnie, a nawet szybciej, niż liczba szkół, wzrosła liczba ludności. Z następującej tablicy okazuje się, że stosunkowo do liczby ludności, liczba szkół nie uległa żadnej zmianie.

Gubernie:	Jedna szkoła na mieszkańców:	
	r. 1867	r. 1893
warszawska . . .	2250	2204
kaliska . . .	2434	2228
kielecka . . .	2194	2262
łomżyńska . . .	3955	4202
lubelska . . .	3227	2400
piotrkowska . . .	2543	2241
płocka . . .	2908	2534
radomska . . .	4590	4600
suwalska . . .	5906	3165
siedlecka . . .	2588	2164

W Królestwie przeciętnie 2827 2524

Jeżeli zaś weźmie się pod uwagę jedynie ludność wiejską, to okaże się, że w okresie 1867—1893 liczba szkół wzrosła o 43 procent, ponieważ zaś ludność wzrosła (jak to wspomniano wyżej), więcej niż o 82 proc., więc wzrost szkolnictwa po wsiach był dwa razy powolniejszy, niż wzrost ludności.

O tej samej sprawie, w szerszym zakresie, traktuje p. A. Ostrochorski, w dziele „Sity produkcyjne Rosyi”. Według wyliczenia p. Ostrochorskiego, liczba szkół w różnych częściach Rosyi zostaje w następującym stosunku do liczby mieszkańców:

	1 szkoła na mieszkańców
Gub. mające instytucje ziemskie . . .	1675
Gub. północno-zachodnie . . .	1262
Gub. południowo-zachodnie . . .	1423
Królestwo Polskie . . .	1382
Gub. nadbałtyckie . . .	782
Gub. pozostałe . . .	2193
Kaukaz . . .	1968
Rosya europejska . . .	1540
Syberya . . .	2600

Choć i w guberniach mających ziemstwa (samorządnych) jedna szkoła przypada na 1675 mieszkańców, w Królestwie zaś — 1382, to wszakże szkoły w guberniach samorządnych są o wiele ludniejsze, tak iż na 100 mieszkańców wypadła w carstwie więcej uczniów, niż w Królestwie. Stąd wznosić można, że jeżeli stan oświaty ludowej w carstwie pozostawia bardzo dużo do życzenia, to tembardziej da się to powiedzieć o Królestwie. Lat całych potrzeba, aby Królestwo pod tym względem dorównało choćby guber. nadbałtyckim.

Do petersburskiej rady państwa, jak pisze *Warsz. Dzienn.*, niebawem zostanie wniesiony wniosek ministra oświaty o utworzenie szkoły sztuk pięknych w Warszawie, zgodnie z przedstawieniem kuratora warszawskiego okręgu naukowego.

Berlińskie dzienniki donoszą z Warszawy, że generał-gubernator Czertkow kazał zawiadomić hr. Zamoyskiego, że car zezwoli na budowę nowego polskiego teatru w Warsza-



wie tylko pod tym warunkiem, jeżeli w teatrze tym będą dawane także przedstawienia w języku rosyjskim. Hr. Zamoyski ofiaruje prawdopodobnie sumę miliona 300 tysięcy rubli, przeznaczoną na budowę teatru, na jakiś inny cel, gdyż na ten warunek nie chce się zgodzić. — Dotychczas nie majeszece potwierdzenia tej wiadomości, a źródło jej nie jest pewne.

## Zatarg francusko-turecki.

(Telegramy.)

**Paryż, 5 listopada.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych interpelował dep. Sambat w sprawie stosunku Francji do Turcji. Mowca wyraził zdumienie, że Francja występuje z interwencją w sprawach natury prywatnej, gdy w przedmiocie zajęć w Armenii nie interweniowała. Mocarstwa powinny zmusić sultana do tego, aby zapobiegł rzeziom armeniskim.

Następny mowca dep. Cochon sądził, że Francja powinna celem uzyskania spełnienia swych żądań zwrócić się z apelem do mocarstw. Mowca wspomina dalej pokrótce o wojnie transwaalskiej, którą jak najsurowiej potępił. W końcu zapytał, jakie korzyści będzie miała Francja z aliansu z Rosją?

Minister spraw zagranicznych Delcassé odpowiedział najpierw co do zatargu francusko-tureckiego, że cała obecnie rozpoczęta akcja ma na celu uzyskanie zadosyćuczynienia dla sprawiedliwości, ma na celu pokazać, że Francja nie ścierpi wybiegów Turcji. Francja nie szuka żadnych nowych korzyści dla siebie, pragnie atoli uzyskać to, by interesy jej były nienaruszone. Akcja ta będzie o tyle energiczniejszą, o ile wielkimi były dotychczasowe umiarkowanie i cierpliwość Francji. Rząd nigdy nie tracił z oczu kwestyi armeniskiej i obrony chrześcijan, jednakże Francja nie jest przecież jedynym mocarstwem, zaangażowanym w kongresie berlińskim.

Porządek dzienny posła Sambat wyrażający rządowi naganę, odrzucono 394 głosami przeciw 75, po przemowie prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau, który zwalczając ten porządek dzienny, wezwał wszystkich republikanów do poparcia rządu. Izba uchwaliła natomiast 305 głosami przeciw 97 porządek dzienny akceptowany przez rząd a wyrażający rządowi zaufanie. Na tem posiedzenie zamknięto.

**Paryż, 5 listopada.** *Temps* donosi z Tuluzy: Parowce przewozowe „Mytho“, „Vinglong“ i „Shainrock“ stoją w pogotowiu na wypadek wysiłki wojsk do Turcji.

**Paryż, 5 listopada.** *Agencja Havasa* stwierdza, że nieprawdziwym jest doniesienie dzienników, jakoby francuski okręt wojenny, wracający z Chin, miał się przyłączyć do dywizji admirała Caillarda.

## KRONIKA

*Lwów, 5 listopada.*

— **J. Em. ks. Kardynał Ledóchowski** obchodził w tych dniach 80 rocznicę swych urodzin.

— **Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** wyjechał onegdaj na konferencję biskupów austriackich do Wiednia.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja przemyska obrz. gr. kat. Kanonicznie instytuowani, Michał Pirożek na Ulwówek, dek. uhnowski; Bazyl Paraszczak na Miłków, dek. oleszycki; Bazyl Balko na Trójce, dek. dobroński; Jan Kalorski na Złoczowie, dek. bełski.

Mianowani: ks. dr. Franciszek Szepekwicz prefektem przy duch. semin. we Lwowie; ks. Józef Kotecki, paroch w Lutowskich i Antoni Barnowicz w Łukowie ordynar szkoln. komisarzami.

Kanoniczne odznaki otrzymał ks. Kornel Kuzyk, paroch w Beżky.

W propozycji na Białatycze dek. żółkiewski: ks. Szymon Dutkiewicz, Michał Żarski, Włodzimierz Nasalski, St. Aleksiewicz, Justyn Manastyrski, Ant. Jaciów, Grzegorz Klisz i Leon Piasecki.

Wikaryat: ks. Filar. Jamiński w Radynicach, Włodz. Ardan w Wacowicach, Piotr Jarosiewicz w Zibotkach, Cyryl Pirożek w Starej soli.

Administrację objeli: Michał Rustowicz w Wołykowie, Józef Winnicki w Nakonecznem.

Do kanonicznej instytucji wezwani: Piotr Pereżyński na Rajtarowice, Włodzimierz Olchowy na Brzegi dolne, Michał Rostowicz na Wołkowyje.

Wikaryat w Kulikowie otrzymał ks. Jan Karpewicz.

— **Wiadomości osobiste.** Dyr. teatru miejskiego p. Pawlikowski wyjechał wczoraj na otwarcie „Filharmonii“ do Warszawy, z kąd powróci w piątek lub sobotę.

— **Jubileusz.** Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki we Lwowie, obchodzi w bieżącym roku 40-letni jubileusz swego istnienia. Obchód, którego urządzeniem zajmuje się osobna komisja — odbędzie się dnia 7 i 8 grudnia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ozyasz Motel, rodem z Brodów, otrzymał na Uniwersytecie papiellońskim stopień doktora praw.

— **Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji,** redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 39 wydany dnia 30 października b. r. zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacja szkół; Książki szkolne; Wiadomości statystyczne; Konkursy.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie** We wtorek, dnia 5 b. m., w szkole męskiej im. Staszica, ul. Skarbowska 45, o godzinie 7 wieczorem dr. A. Czołowski „Wojny kozackie w Polsce“;

w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. J. Limbach „Stosunki rodzicielskie i wychowanie młodych u zwierząt“.

We środę, dnia 6 b. m., w Zakładzie chemicznym uniwersyteckim, ul. Długosza 6, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki „Zwierzęta przedpotopowe“ (z demonstracyami);

w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem rektor Akad. weteryn. prof. dr. J. Szpilman „Trucizny i otrutki“ (pierwsza pomoc przy ostrych otruciach).

— **Zmiana ustawy przemysłowej,** projektowana przez Ministerstwo handlu, była wczoraj przedmiotem dyskusji w tutejszej Izbie reprezentacyjnej. Dla wypracowania żądanych przez Ministerstwo opinii, wybrano komitet złożony z pięciu osób, który swe wnioski ma następnie przedłożyć plenum Izby.

— **Posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** odbyło się d. 19 b. m. wspólnie z Towarzystwem filologicznym w sali fizyki wyższej szkoły realnej. Na tem posiedzeniu miał p. dr. Wincenty Sniadek odczyt p. t. „Świadectwo Tacyta o pierwszych chrześcijanach“. Prelegent, biorąc asumpt z toczącej się obecnie w kołach włoskich uczonych dyskusji, kto był sprawcą pożaru Rzymu w roku 64 po n. Chrystusa, wziął w obronę Tacyta, dziejopisarza rzymskiego, którego świadectwo usiłują niektórzy wyzykać rzekomo na dowód, że sprawcami owego pożaru byli chrześcijanie. Tymczasem ani tekst i język autora, z zasadami krytyki i hermeneutyki najściślej badany, ani całe opowiadanie nie dopuszcza takiego oskarżenia chrześcijan ze strony starożytnego pisarza.

Osią, około której wszystko się obraca, są słowa, zawarte w *Annales* ks. XV. rozdz. 44 §. 10: „primum correpti, qui fatebantur“ sc. se esse Christianos, które, jako związek myśli dyktuje, mogą oznaczać tylko przyznanie się do chrześcijaństwa, a nie do wzniesienia pożaru w Rzymie, jak chcieliby rozumieć nowi komentatorowie. Przeciwnie Tacyt, zbierając sumienne ówczesne sądy o przyczynie katastrofy, notuje poszlaki wcale nie dwuznacznie, świadczące o winie Nerona. Gwałt, zadawany tradycyi starożytnej usprawiedliwia usiłuje chęć przeniesienia prądów socjalnych na ówczesne stosunki, chęć podsunęcia pierwszym chrześcijanom pobudek pokrewnych dzisiejszym zapędom rewolucyjnym. Nowej nauce pierwiastku burzącego. Dokładna analiza owych rozumowań i wskazanie ich źródła w Renanowskiej interpretacji Biblii i charakteru chrześcijaństwa dowodnie wykazuje bezpodstawność całej argumentacji i wniosków z niej wysnutych. Nie pomoże jej psychologiczny moment mas, który również chciałby nowomodny hiperkrytycyzm wyzykać na usługi swoich pomysłów. Świadectwo starożytne dobitnie i jasno podaje fakt, który przekreślić na nie przydać się nie może. Nero bowiem, chociaż sam polecił wzniesić pożar w Rzymie, aby sobie piękniejszą stolicę wybudować, dla ukrócenia języków całą winę zwał na chrześcijan, aby przez srogie prześladowania i męczarnie oczyścić się z podejrzeń na nim ciążyących.

W dyskusji nad tym przedmiotem, wypracowanym przez prelegenta z erudycją naukową, zabierali głos p. dr. Boł. Mańkowski, pan Siwak i prelegent.

— **Zakończenie pogańki artystycznej,** rozpoczętej przez p. Feliksa Jasieńskiego zeszłego tygodnia, odbędzie się we czwartek, dnia 7 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Tow. sztuk pięknych. Wstęp na salę 1 K.

Połowę dochodu z biletów wstępu przeznaczono na cele Czytelnia dla kobiet.

— **Walne zgromadzenie gremium aptekarzy Galicji** wschodniej odbędzie się w sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie 10 przed południem w lokalu przy ul. Pańskiej 22

— **Dyrekcję teatru rosyjskiego** objął dotychczasowy administrator teatru z ramienia stowarzyszenia „Besidy“ p. H. Rubczak.

— **Lwowskie Towarzystwo żywiarskie** ogłasza, że wpisy członków i uczestników na rok administracyjny, poczynający się od 1 listopada 1901/2, otwarte zostały w magazynie galanteryjnym i męskich towarów modowych firmy p. Mikołaja Ludwiga w hotelu George'a, róg ul. Akademickiej i placu Maryackiego, i że tam

wszelkich bliższych informacji w tej mierze zasięgnąć i prospekty cen obowiązujących, oraz statuty Towarzystwa bezpłatnie otrzymać można.

— **W Związku naukowo-literackim** (ulica Trzeciego Maja 5) we czwartek, dnia 7 b. m. p. Juliusz Tenner wygłosi następujące utwory poetyckie: L. Staff — „Kowal“; Jan Kasprzowicz — niedrukowany poemat „Judasz“; S. Barącz — „Głębia“; L. Staff — „Miłość“. Początek o godzinie 8.

— **Lwowski klub cyklistów** odbędzie swe walne zgromadzenie dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali kregielnianej Kasyna miejskiego. W razie braku kompletu, następne walne zgromadzenie odbędzie się o pół godziny później.

— **Żałobne nabożeństwo** za duszę s. p. Liberata Zajączkowskiego, prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich, odbędzie się staraniem wydźwiału we środę, dnia 6 b. m., o godzinie 9 rano w Archikatedrze obrz. ład. Mszę św. odprawi ks. prałat Lenkiewicz, partye solowe na chórze podczas Mszy św. śpiewać będą: panna Ludkiewiczówna, oraz pp. Drzewiecki, Jeromin i Kiezman, na organach grać będzie prof. Stohl.

— **Ofiara.** Nieznajomy dobroczyńca złożył w administracji *Gazety Lwowskiej* zamiast oświetlenia i ozdobienia grobów swych rodziców, krewnych i znajomych kwotę 120 K., przeznaczając z nich po 30 K.: na restaurację kościoła OO. Franciszkanów, Towarzystwo ratunkowe, Tow. „Kuchni ludowej“ i Tow. „Czynnej miłości bliźniego“.

— **Magazyn złodziejski.** W mieszkaniu kanalarza Jakóba Junga, zamieszkałego przy ul. Niecałej 1. 15 we wsi Zamarstynowie, odkryta wczoraj policja cały magazyn rozmaitych ubrań i bielizny, pochodzących z kradzieży, oraz gotówką 84 koron. Aresztowany Jung tłumaczy się, że rzeczy te przyniósł do niego jakiś mężczyzna, który miał je zabrać za dni kilka napowrót.

— **Krwawa bitka o domino.** Wielkie zbiegowisko wywołał wczoraj na placu Teodora 34 letni kanalarz Piotr Hryniak, który przegrawszy kilka centów w domino, pobił łopatą po głowie jednego ze swoich partnerów. Wezwana policja położyła kres zbiegowisku, zabierając awanturniczego gracza pod swe opiekunkę skrzydła.

— **Zupełnie nagiego mężczyznę,** słusznego wzrostu bruneta z bokobrodami, ubranego jedynie w trzewiki i jedną rękawiczkę, przytrzymała wczoraj policja w chwili, gdy przecha dzał się torem kolejowym od strony Zniesienia ku dworcowi Podzamcze.

Mężczyznę owego, objawiającego pomieszanie zmysłów, odstawiono za pośrednictwem stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego.

— **Dziewięć tomów leksykonu Mayera** i 3 inne książki, które na widok stółkowego porzucił wczoraj nieznanu mężczyznę w ulicy Szajnoch, złożono w inspekcji policyjnej.

— **W realności pod 1. 5 ul. Skarbowska** przytrzymał wczoraj tamtejszy dozorca domu niebezpiecznego płaszka, 19-letniego Jana Nowickiego, który z długim w ręku kręcił się koło pomieszkaniu jednego z lokatorów.

— **Zguby.** Srebrną papierośnicę z wrytą wewnątrz datą „29 9 1898 Stefan“, wyrobu talskiego, wartości 40 K., zgubił p. M. Z., urzędnik pocztowy, zamieszkały przy ul. Krzyżowej 1. 32.

Torebkę podróżną z kwotą 105 zł. i rachunkiem na 12 000 K., zgubił dziś przed południem Mikołaj Koszanowski, właściciel dóbr w Koszyczach.

— **Na sprzedaż** dużego zwoju drutu miedzianego, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży, przytrzymał dziś przed południem w ulicy Bożniczej zarobnik Fedka Bobilaka.

— **Niezwykłe wykopalisko.** Robotnik Jan Tousty, zatrudniony przy zasypywaniu Półtwa, wykopał dziś przed południem z ziemi 25 zeszytów, 2 bloki do markowania, pudełko z radyrkami i 69 sztuk książeczek z papierkami cygaretowymi. Rzeczy te złożono następnie w „muzeum policyjnym“.

— **Z pomieszkania p. O. A.,** zamieszkałego przy ulicy Beisera 1. 2 skradziono wczoraj po południu po oderwaniu zamku u drzwi i rozbiciu szaf rozmaite części ubrania i bieliznę wartości około 200 K.

— **W kłótni,** jaka wczoraj po południu wynikła na ulicy Serbskiej między czeladnikiem rzeźnickim Michałem Rechowiczem a parobkiem Stefanem Pykiem, ten ostatni tak silnie poturbował Rechowicza, że musiała go opatrywać stacya ratunkowa. Awanturniczego Pyka aresztowała policja.

— **Lokator okradziony przez właścicielkę domu.** Wiktor Majeranowicz, funkcjonariusz Towarzystwa wyrobów tkackich i sukna w Łancucie, doniósł tutejszej policji, że gdy się wczoraj wyprowadził z domu pod 1. 15 a) ulica Bartosza Głowackiego skradła mu właścicielka tej realności Anna Malik, leżący w doróżce szal, wartości 30 koron.

— **Nasza służba.** Krystyan Kober, właściciel realności w Zimnej wodzie, doniósł wczoraj

raj tutejszej policji, że skradziono mu w dniu 13 b. m. z szuflady stolika gotówką 270 K. O popełnienie tej kradzieży podejrzewa Kober swego parobka Michała Huka, który w dniu tym zbiegł ze służby, zabierając zarazem swą książkę służbową, która znajdowała się również w szufladzie stolika.

Huk liczy lat 22 wiek, jest brunetem wzrostu słusznego, dobrej tuszy i ubrany był w niebieską czapkę wojskową, brązowy sierak, białe spodnie i w buty z cholewami.

Pani Z. G., żona urzędnika Banku hipotecznego, zamieszkała przy ul. św. Antoniego, doniosła dziś policji, że wczoraj w nocy lub dziś rano skradziono jej z zamkniętego biurka kwotę 10 K. O kradzież tę podejrzewa swą służącą Maryę Warzyniecką, która zbiegła ze służby.

— **Z przemysłu krajowego.** Znana firma J. Grünspan w Andrychowie, po sprawnieniu znacznym kosztem odpowiednich warsztatów i zapewnieniu sobie fachowych robotników, przystąpiła do wyrobu jedwabnych makat, przytłaczanych złotem i srebrem, w rozmaite desenie na podstawie wzorów pasów słuckich i słynnych starych makat. Fabryka p. Grünspana staje zatem obok fabryki buczackiej z wyrobem makat, cieszących się tak zasłużonym wzięciem nie tylko w kraju, ale i po za jego granicami. Makaty andrychowskie znajdują się już w obiegu handlowym.

Firma J. Grünspan wprowadziła także nowy sposób produkcji jedwabnych gobelinów z portretami osób. Wykonała w ten sposób na wystawę jubileuszową portret Najj. Pana; na wystawę paryską portret Adama Mickiewicza. Zobaczywszy gobelin z portretem ojca, p. Władysława Mickiewicza zgłosił się do p. Grünspana z zamiarem nabycia portretu. P. Grünspan przesłał niezwłocznie w darze gobelin p. Władysławowi Mickiewiczowi, od którego otrzymał następujący list: „Przesyłam wyraz szczerzej wdzięczności za tak cenny dar. Portret ojca mego odznacza się nie tylko pięknym wykonaniem, ale też i wyborem dobrego wzoru. Znajdź miejsce w muzeum Mickiewicza obok innych przedmiotów, odnoszących się do s. p. Ojca mego, które zebrać zdołam“.

— **Zarząd główny krakowskiego Tow. oświaty ludowej** uzupełnił w ciągu miesiąca października 50 czyteln ludowych w miejscowościach:

Porąbka (powiat Biała); Baczów, Nowy Wiśnicz Okulice-Brańnice, Pierzchów, (pow. Bochnia); Bogumiłowice, Paleńnica, Uszew (pow. Brzesko); Niebocko, Wesoła (pow. Brzozów); Balin, Brodła, Rudawa, Zalas (pow. Chrzanów); Siedliszowice, Szczucin (pow. Dąbrowa); Ropa, Siary (pow. Gorlice); Korzenia (pow. Grybów); Morawsko, Piskorowice (pow. Jarosław); Konty, Niegłowice, Osiek, Żurawa (pow. Jasło); Tomaszowice (pow. Kałusz); Krzątka, Przyłęk (pow. Kolbuszowa); Bieńczyce (pow. Kraków); Kamienica, Zmława (pow. Limanowa); Przeczół, Radomyśl, Wola Mielecka (pow. Mielec); Dolna Wieś, Lubień (pow. Myślenice); Zbyszyce (pow. Nowy Sącz); Ludźmierz, Maniowy, Ochotnica nad Jamnem, Odrowąż (pow. Nowy Targ); Skawina (pow. Podgórze); Brzeziny (pow. Ropczyce); Futoma (pow. Rzeszów); Dąbrowica, Sobów (pow. Tarnobrzeg); Brzezowa (pow. Tarnów); Ryczów, Woźniki (pow. Wadowice); Oleśko (pow. Złoczów).

Nadto założono 3 nowe czytelnie: Hownica (pow. Bielsko); Chełmek (pow. Chrzanów); Dembowa (pow. Pilzno). Razem wysłano 2379 książek wartości 1758 koron.

— **Żywcem spalony.** Ze Złoczowa donoszą nam: Dnia 26 z m. wybuchł około godziny 6 wieczorem w miasteczku Jezierzna pożar, który w niespełna godzinę zniszczył do szęzętu 11 zagrod mieszczanńskich i 4 sklepiki. W płomieniach zginął także 18-letni młodzieniec, syn jednego z tamtejszych mieszczan, który chciał uratować nieco sprzętów z palącego się domu.

— **Pożary z ostatnich dni.** W Krechowcach, pow. stanisławowskiego, spłonęło d. 25 z. m. o godzinie 12 w południe 26 gospodarstw wiejskich wraz ze wszystkimi zabudowaniami i zebraną tegoroczną kresencją. Ogólna szkoda wynosi około 40.000 K. Z pogorzelców 13 tylko było ubezpieczonych.

W dniu 31 z m. wybuchł w Krechowcach ponowny pożar i obrócił tym razem w perzynę w przedsięgu kilku godzin 20 gospodarstw.

W Lubeli, pow. żółkiewskiego, spłonęło w dniu 25 b. m. 31 zagrod właścianńskich wartości 87.096 K.

W gminie Poturzyce, pow. sokalskiego, padło w dniu 30 z m. ofiarą płomieni 19 gospodarstw właścianńskich. Wyrządzona pożarem szkoda wynosi 24.932 K. i była tylko na 13 900 K. ubezpieczona.

W Oleszy, pow. tłumackiego, u dzierżawcy dóbr Josia Altheima zgorzały dnia 27 z m. nagromszone zbiory ziemiołódów, wraz z różnymi maszynami rolniczymi i innymi narzędziami i sprzętami gospodarskimi. Szkoda wynosi około 62.000 K., ubezpieczona w Tow. „Feniks“ do wysokości 8000 K. Z obszaru dworskiego przetrzeć się ogień na domostwa dwóch gospodarzy, wyrządzając szkodę nieubezpieczoną w kwocie około 1200 K.

— **Z Krakowa** donoszą: Oskarżona o zbrodnię podpalenia Anna Wolniakówna została



na podstawie jednomyślnego werdyktu przysięgłych uwolniona.

Zamach samobójczy wykonał tu pokątny pisarz Antoni Opacki. Wypił sporą dozę rozczynu fosforowego, zeszkobanego z zapalek. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala św. Łazarza.

**Nieznamy.** W Rakowej, gminie samborskiego powiatu znalazł dnia 29 z. m. o wczesnej godzinie rannej połowy Onufry Szuwaczynski, nieznanego człowieka, leżącego pod stogiem siana w polu. Zapytany kim jest i skąd pochodzi, zeznał, że jest robotnikiem w Schodnicy i stamtąd dąży do Przemyśla, zaniemógł jednak w drodze i iść dalej nie może, prosi zatem, by go furą odstawiono do Czeszek, gdzie wystara się u wójta, by go dalej do Przemyśla podwodził. Szuwaczynski zawiadomił o tem natychmiast naczelnika gminy, który sprowadziwszy furę, stosownie do życzenia nieznanego odstawił go do Czeszek, gdzie znowu wójt polecił chorego pożywić i posłał go pod wodę, która go miała przewieźć do Przemyśla. Zanim ta jednak przybyła, chorego wyzionął duchu. Zmarłego odwieziono z powrotem do Rakowej. Kim on był, nie wiadomo, nie posiadał bowiem przy sobie żadnych papierów i nazwiska swego nie podał przed śmiercią.

**Zmarli w ostatnich dniach:** W Krakowie, Marya Sedlaczkowa, żona naczelnika stacyi kolei Północnej, w 32 roku życia.

W Mikulińcach, Teofil Niedźwiński, radca sądu krajowego i naczelnik sądu powiatowego w Mikulińcach.

**Do Warszawy** na uroczystość otwarcia „Filharmonii“ wysłały — między innymi — depesze gratulacyjne: Towarzystwo dziennikarzy polskich i Koło literacko-artystyczne.

**Z Adamówki,** inaczej Adampolem zwanej, osady polskiej założonej w Turcji jeszcze w r. 1855 przez księcia Czartoryskiego, wpłynęło do Wydziału krajowego we Lwowie oryginalne podanie o ukatwienie nauk we Lwowie lub w Krakowie synowi tamtejszego wójta Ludwika Biskupskiego, któryby następnie mógł objąć w Adamówce posadę nauczyciela w tamtejszej szkole i uratować w ten sposób dzieci kolonistów od wynarodowienia. Pismo wójta, dziwnie szczere i proste, pełne wykroczeń przeciw stylowi i pisowni, czyta się z prawdziwym rozrównieniem.

**Morderstwo.** Z Wiednia donoszą nam: Na polu w pobliżu Stammersdorf znalazł onegdaj lekko ziemią przysypane zwłoki zamordowanego nożem człowieka, w którym następnie agnoskowano kowala, Jana Bergera. Suknie zostały zrabowane. O zbrodnię tę podejrzewano i uwięziono wczoraj 39 letniego blacharza, Jerzego Krebsa, który wypuszczony przed paru dniami z więzienia w Stein, gdzie 5 letnią karę odsiadywał, włoczył się w okolicy Stammersdorf, a widziano go w towarzystwie Bergera i jakiejś kobiety.

**Cło od książek.** Na środowym posiedzeniu komitetu warszawskiej kasy literackiej omawiano sprawę krzywdzącego literatów w wysokim stopniu świeżo wprowadzonego cła od książek. Specjalna komisja, złożona z wiceprezesa Libickiego i członków komitetu Chrzanowskiego i Konica ma zebrać odpowiednie materiały, które posłużą do dalszych w tej pięknej sprawie kroków.

**Smutno** zakończyła się uroczystość strażacka w miejscowości Spitz nad Dunajem. Pomiedzy odznaczonymi właśnie za długoletnią służbę strażakami znajdował się 70-letni Józef Brückl, członek straży ochotniczej w Mühlendorf, który tak silnie wzruszył się przebiegiem uroczystości, że zmarł nagle przed samym jej końcem na udar serca.

**Pomnik Chopina** ma stanąć w Warszawie; inicjatorką pięknej myśli jest artystka petersburska p. Bolska (hr. Brochocka). Podano już do rządu prośbę o pozwolenie na zbieranie na ten cel składek i nie ulega wątpliwości, że popłyną one hojnie.

**Uprawnienie** do odbywania jednorocznej służby wojskowej, otrzymał w Niemczech pewien czeladnik stolarski, który po ukończeniu szkoły elementarnej wyuczył się stolarstwa w Gersdorf, w królestwie saskim, z takim skutkiem, że cech stolarski uznał jego pracę okazową za doskonałą. Po uławnym egzaminie przed komisją egzaminacyjną dla jednorocznych ochotników wojskowych, otrzymał wspomniane uprawnienie, mianowicie ze względu na to, że okazał się doskonałym rzemieślnikiem.

**Niemile zajście** zdarzyło się w Łodzi w jednym z tamtejszych kościołów na Starem Mieście. Oto w chwili, kiedy młoda para obłubieńców, w otoczeniu orszaku weselnego, stanęła przed ołtarzem, aby wziąć ślub, jakaś młoda kobieta wpadła do kościoła, rzuciła się na pannę młodą, zerwała z niej welon ślubny i obrzucać zaczęła ubliżającymi wyrazami. Oblubieniec stanawszy w obronie narzeczonej, usiłował wyrwać ją z rąk rozjątrzonej niewiasty. Dopiero przy interwencji kilku mężczyzn z orszaku ślubnego, oswobodzić zdołano napastowaną z rąk rozszalałej złośnicy kobiety, którą przemocą wyprowadzono z kościoła. Po dokonaniu tego, akt ślubu odbył się bez dalszej przeszkody.

**Samobójstwo w domu prof. Leszetyckiego.** Berliński *Localanzeiger*, a za

nim prawie cała prasa europejska, doniosła, iż w domu profesora Leszetyckiego zastrzelił się młody uczeń profesora, Gaston Lerié, rzekomo w skutek wzgardzonej miłości ku małżonce mae-stra. Owóż naoczny świadek owego zdarzenia pani Janina Horszowska, przedstawia sprawę tę w *Kurierze Lwowskim* w następujący sposób:

„Gaston Lerié, Francuz, zdobywszy w 16 roku życia *grand prix* konserwatorium paryskiego, przybył przed dwoma laty z polecenia Saint-Saensa do prof. Leszetyckiego do Wiednia dla dokończenia studiów wirtuozowskich. Młody Gaston, wrażliwy na sztukę i piękno, poznawszy na wieczorach śródoowych u prof. Leszetyckiego, koleżankę swoją niezwyklej urody, Amerykankę, miss Pail, zapalał ku niej gorącą miłością, niestety beznadziejną, gdyż nieodwzajemnioną. W lecie tego roku miss Pail bawiła z rodziną w Hallstadt obok Ischlu. Młody Gaston przybył za swą ubóstwianą dnia 23 września do Hallstadt; dostawszy tam jednak raz na zawsze odpawę od nieczulej bogdanki, tak sobie wziął to do serca, że przyjechawszy do Ischlu, tego samego dnia wieczorem życie sobie odebrał. Gaston, żegnając się w Hallstadt z miss Pail, oświadczył jej, że życie sobie odbierze w Ischlu. Zaraz po jego wyjeździe Amerykanka zatelegrafowała do Ischlu do profesora Leszetyckiego, ażeby Gastona miał na oku, ponieważ ma zamiar samobójczy. Niestety jednak depesza doszła za późno do rąk profesora, otrzymał on ją bowiem dopiero wieczorem, wróciwszy z wycieczki. Zanim prof. Leszetycki mógł nieszczęściu zapobiedz, już kula rewolwerowa przebieła pasmo życia nieszczęliwego młodzieńca. Profesor Leszetycki był bardzo przynęcony śmiercią młodego, pełnego najpiękniejszych nadziei ucznia; staraniem profesora odbył się w Ischlu pogrzeb samobójcy. — Przyczyną więc śmierci Gastona Lerié była nie pani Eugenia Leszetycka, żona profesora, ale zimna córa kraju dolarów.“

**Z Rosyi.** Ciekawe szczegóły podają dzienniki rosyjskie o Józefie Kosackim, naczelniku orenburskiego powiatu, skazanym za nadużycia służbowe na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i oddanie do rot aresztanckich na półtora roku. Jako chłopak był Józef Klementiewicz Kosackij służącym dyrektora gimnazjum w Grodnie; dyrektor zapisał go jako ucznia do gimnazjum, z którego wkrótce Kosackiego z powodu kradzieży wydalono. Następnie służył jako woźnica u geometry cywilnego Janowicza, który go brał na roboty i uczył prowadzenia robót mierniczych. Potem udało mu się otrzymać miejsce pomocnika geometry w Grodnie; w r. 1874 na podstawie fałszywego świadectwa uzyskał posadę klasową. W r. 1881 podając się za właściciela domu ożenił się z córką nauczyciela połońskiego korpusu kadetów; w cerkwi do ksiąg zapisał się już jako inżynier. Wkrótce potem wybrany został sędzią pokoju gubernii moskiewskiej; celem uzyskania tego stanowiska podał w prośbie, że ukończył pełny kurs nauk w instytucie inżynierów dróg i komunikacji i pozostał na służbie ministerstwa dóbr państwa. Gdy zjazd sędziów po wyborze zażądał dokumentów służbowych, Kosackij podał się do dymisji. Przez protekcję otrzymał miejsce urzędnika w urzędzie akcyzowym; do prośby dołączył sfałszowaną listę stanu służby. W zarządzie akcyzowym kurlandzkim był pomocnikiem sekretarza, potem sekretarzem, awansował na komisarza dla spraw włościańskich, potem na naczelnika powiatu orenburskiego, a przed trzema laty otrzymał rangę radcy dworu. Skazany został za działalność na stanowisku naczelnika powiatu; posłany był, aby zajął się urządzeniem gmin, otóż sam na własną rękę objął doprowadzanie do porządku i urządzenie domów gminnych, a za dostarczone przez siebie przedmioty rachował podwójne należności. Kupował n. p. w Rydze portrety cara Aleksandra III. i płacił za nie po 12 rubli, a gminom rachował po 20 rubli i t. p.

**Romantyczne małżeństwo** Powszechną uwagę arystokracji angielskiej zwróciło małżeństwo Henryka Berkeley Portmana, drugiego syna lorda Portmana, z lady Portarlington, matką obecnego para. Lorda Portarlington. Dzieje miłości tej pary małżeńskiej są zaiste romantyczne. Przed 20 przeszło laty zakochał się inżynier wówczas Henryk Portman w słynnej z piękności pannie Emmie Kennedy. Panna jednak dała mu odczasz i wyszła za piętego lorda Portarlingtona. Pomimo to pogardzony konkurent został wierny pani swego serca w ciągu 20 lat. W roku ubiegłym zmarł lord Portarlington. Portman odnowił swe zachody i otrzymał w końcu rękę tej, której był nieszczęśliwym ryce-rem przez tak długo. Ślubowi asystowało niewielkie grono arystokracji angielskiej, a w nim 18 letni syn pięknej jeszcze wdowy.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie.** Komitet budowy pomnika przyjął z wielkim uznaniem figurę wieszczą, wykonaną przez artystę p. Antoniego Popiela w glinie, w tej wielkości, w jakiej stanie na placu Maryackim; obecnie odlaną ona zostanie w gipsie, równocześnie zakład p. Schimserowej z całym zapa-

łem jął się roboty około granitowych części kolumny, chwila to więc najodpowiedniejsza do przypomnienia ogółowi sprawy pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Komitet pomnikowy rozesał w ciągu paru lat ostatnich przeszło 600 list składkowych do rozmaitych osobistości w mieście i w kraju. Jak dotąd, wróciło z tej liczby z gorszym lub lepszym rezultatem około 100 list; reszta znajduje się jeszcze w obiegu, komitet prosi więc, za naszym pośrednictwem, o zwrot arkuszy składkowych, choćby z najdrobniejszą kwotą: z groszów powstają setki i tysiące!

Miesiąc listopad od szeregu lat poświęcony jest czei Adama. Po miastach, miasteczkach i wsiach nawet urządzają komitety obywatelskie i młodzieży wieczorki Mickiewiczowskie, z których czysty dochód zasila kasy rozmaitych pożytecznych instytucji. Nie chcąc wywierać żadnego nacisku, komitet przypomina jednak, że pomnik Adama we Lwowie zasługuje na gorące poparcie ogółu; wszak stolica kraju pozostała — jak dotąd po za Warszawą Krakowem, Poznaniem i wielu mniejszemi miastami, nie wspominając już o Karlsbadzie, gdzie od roku figuruje biust Mickiewicza. Niechaj więc komitety wieczorkowe nie zapominają i o naszym pomniku, który w najkrótszym czasie stanąć powinien na placu Maryackim, by tu u wschodniej granicy kraju świadczyć o niegasnącem w narodzie kulecie dla największego wieszca.

Komitet nie wątpi, że wezwanie jego pomyslnym uwieńczone zostanie rezultatem i dalej nieustrudzenie pracuje nad jak najrychlejszym doprowadzeniem do skutku pięknego zadania.

Wszystkie pisma polskie prosimy o powtórzenie powyższej notatki.

**Opera.** Sezon operowy rozpoczął się wczoraj tryumfalnym sukcesem Paderewskiego opery „Manru“ i idealnego bohatera Bandrowskiego. P. Irena Bohussówna jako Ułana, powitana serdecznie przez publiczność, odniosła niezwykle i zasłużone powodzenie. Sympatycznej, pełnej wdzięku artystce ofiarowano wspaniały kosz kwiatów i darzone szczerymi oklaskami, które z pewnością znaczą więcej, niż kwiaty, bo te od pewnego czasu przestały już być symbolem prawdziwego i zasłużonego uznania artystycznej pracy. — Biedne kwiaty!

Debiut p. Rollówny w partyi Azy powiódł się bardzo dobrze.

Niniejsza notatka ma na razie zastąpić obszerniejszą relację naszego fachowego sprawozdawcy, który z powodu chwilowej przeszkody zmuszony jest odłożyć swoją opinię do drugiego przedstawienia „Manru“.

**Maks Klinger** ma być powołany z Lipska na profesora Akademii sztuk pięknych do Wiednia. Wiadomość ta wywołała ogromne, a radeśne wrażenie we wszystkich kołach artystycznych. P. Servaes, znany estetyk, pisze, że przybycie Klinger, znakomitego malarza, rzeźbiarza i rytownika, byłoby najwyższem szczęściem, jakie może obecnie spotkać austriacką sztukę; z Klingerem pozyskałaby ona wielką artystyczną indywidualność, której teraz nie posiada wiedeńska sztuka.

**W Akademii francuskiej** odbędzie się w zimie zajmujące posiedzenie: Rostand, autor „Cyryana“ i „Orliatka“, zostanie przyjęty uroczysto do grona nieśmiertelnych i wygłosi — jak to zwyczaj nakazuje — mowę na cześć swego poprzednika Henryka Berniera, autora „Córki Rolanda“. Odpowiadając mu będzie Vogüe. Najciekawszą rzeczą jest okoliczność, że nowy akademik ma zamiar napisać swoją przemowę wierszem, czego jeszcze nie było od czasu założenia Akademii przez kardynała Richelieu. Byłoby to zupełne zerwanie z tradycją. Zapytany o to Rostand, odrzekł, że nie jest jeszcze zdecydowany, będzie to zależało od natchnienia.

**Marcelemu Nenckiemu** poświęca redakcja „Wszelchświata“ cały ostatni numer wydawnictwa. Wł. Leppert kreśli dzieje żywota i naukowej działalności zmarłego. Potem następują mowy pogrzebowe prof. Kostaneckiego, dr. Pruszyńskiego, J. Zaleskiego i J. I. Boguskiego. Numer uzupełnia portret znakomitego uczonego.

**W Baku** otwarto szkołę handlową, na której utrzymanie dostarczyli funduszy miejscowi przemysłowcy naftowi. Nauka ma trwać lat ośm.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.** Dziś, we wtorek „Bogaty wujaszek“, komedia w 4 aktach Karlweisa. Gościenny występ K. Kamińskiego.

Jutro, we środę po raz drugi „Manru“, opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Drugi gościenny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohussówny.

We czwartek — wznowienie — „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Występ Ireny Bohussówny. Nowa wystawa, nowe dekoracje.

W piątek po raz pierwszy „Pan sędzia“, komedia w 3 aktach Aleksandra Bissona, przekład Wandy Nałęcz.

W sobotę po raz drugi „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Engelberta Humperdincka. Występ Ireny Bohussówny. Nowa wystawa, nowe dekoracje.

## Z Izby sądowej.

Lwów, 5 listopada.

(Oszaści emigracyjni.)

Rozprawa karna przeciw Sylwiuszowi Nodariemu i Bazylemu Sidelnikowi zakończyła się wczoraj wieczorem.

Po przemówieniach prokuratora państwa i obrońców udał się trybunał na naradę, poczem przewodniczący o godzinie 8 wieczorem, ogłosił wyrok uznający obu oskarżonych winnymi występków z §. 1 i 2 ustawy z 21 stycznia 1897 t. j. bezprawnej agitacji emigracyjnej i rozszerzania kłamliwych pism, zalecających emigrację, a uwalniający ich od winy, objętej aktem oskarżenia, jakoby byli pomocni emigrantom w uchylaniu się od służby wojskowej. Za te winy skazani zostali Silvio Nodari na 3 miesiące aresztu i 500 kor. grzywny, ewentualnie 50 dni aresztu a Bazyli Sidelnik na 4 miesiące aresztu i 200 kor. grzywny ewentualnie 20 dni aresztu.

Oskarżeni zastrzegli sobie 3 dni do namysłu celem wniesienia zażalenia nieważności.

**Kraków, 5 listopada. (Tel. prywat.)** Przed trybunałem przysięgłych zasiadła dziś obwiniona o spełnienie 31 kradzieży Anna Skoparzówna. Obwiniona była już wielokrotnie karana za kradzież i odsiedziała już z przerwami 9 lat, 8 miesięcy i 12 tygodni więzienia.

## Głosy publiczne.

Głęboko wzruszeni powszechnym udziałem w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Liberatowi Zajączkowskiemu, składamy niniejszem szczere podziękowanie w pierwszem rzędzie Towarzystwu polskich dziennikarzy, które w tak serdeczny sposób uczciło pamięć swego Prezesa, następnie Kołu literacko-artystycznemu, Dyrekcyi i artystom miejskiego teatru oraz Towarzystwom śpiewackim „Lutnia“ i „Ebo“ i wszystkim życzliwym krewnym, przyjaciółom i znajomym.

Rodzina ś. p. Liberata Zajączkowskiego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń, 5 listopada. (Kursa giełdy wiedeńskiej).** Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 259 25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250 —, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500 —, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 263 25, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 247 25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79 25, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 92 75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15 60, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 401 50, Clary 40 zł. m. k. 154 —, Pożyczka m. Insubru 20 zł. 83 —, Losy m. Krakowa 20 zł. 75 —, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 67 —, Ofen 40 zł. 168 —, Palffy 40 zł. m. k. 170 —, Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48 —, Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23 50, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 55 —, Salma 40 zł. m. k. 232 —, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79 —, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 265 —, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395 —.

**Wiedeń, 5 listopada.** Cukier 19 50 (spokojnie). Spirytus (silnie) 39 20. Nafta niezmienniona.

**Wiedeń, 5 listopada.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 kg.) Pszenica na jesień — do —. Pszenica na wiosnę 8 84 do 8 85. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień — do —. Zyto na wiosnę 7 65 do 7 66. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na listopad 5 70 do 5 75. Kukurudza na maj-czerwiec 5 71 do 5 72. Owies na wiosnę 7 72 do 7 73. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 12 20 do 12 30. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty 13 75 do 14 —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —.

Usposobienie: ustalone. — Pogoda: piękna.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 20 50 do 20 60, loco Ołomuniec 19 50 do 19 60, loco Berno-Wiedeń 19 80 do 19 90.



na listopad-grudzień loco Aussig 20-55 do 20-65. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39-60 do 40—. Nafta kaukaska: transito Tryest 10-25 do 10-75, galicyjska przezroczyta 34— do 34-50. (Ceny w koronach).

**Port w Toruniu.** Dnia 8 listopada odbędzie się w Toruniu narada, celem założenia pod Toruniem portu dla spławionego drzewa. Przybędzie na tę naradę kilku komisarzy ministerjalnych. Port założony będzie w pobliżu Korzenieckiej Kępy.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 5 listopada.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-50 do 7-75, pszenica na termin 7-25 do 7-50, żyto gotowe 6-50 do 6-80, żyto na termin 6-25 do 6-50, owies obroczy stary 6-50 do 6-80, owies na termin nowy 6— do 6-50, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-50 do 7—, rzepak 13-25 do 13-50, lnianka 10-50 do 11—, groch pastewny 7— do 7-50, groch do gotowania 8— do 11—, wyka 5-50 do 6—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-25 do 5-50, hreczka 6-50 do 7—, konieczyna czerwona galicyjska 42— do 48—, biała 45— do 68—, szwedzka 50— do 60—, tymotka 24— do 26—, kukurudza 6— do 6-30, nowa 5-70 do 6—, chmiel stary 60— do 70—, nowy — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17— do 17-25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, warianty — do —.

Uspokobienie: Niezmienne, ceny utrzymują się.

**Wiedeń, 5 listopada.** (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5382 sztuk.

W tem było z Galicyi 499, z Bukowiny 35 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny niezmienione.

Niesprzedanych pozostało 144.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 25 sztuk po 58 do 63 K., 224 sztuk po 64 do 69 K., 240 sztuk po 70 do 74 K., 10 sztuk po 76 do 77 K.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowane po 52 do 66 koron; krowy kupowane po 52 do 66 K.; bydło chude po 32 do 52 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — jak donoszą z Budapesztu — przyjął wczoraj przed południem prezydium Sejmu węgierskiego na posłuchaniu. Także bawiący w stolicy Węgier P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski był wczoraj przez Najj. Pana przyjęty na osobnej audyencji.

W Poznaniu poczęła wychodzić „Korespondencya o sprawach polskich“ w języku niemieckim. Hakatystyczne pisma już rozpoczęły przeciwko niej kampanię, twierdząc między innymi kłamliwie, jakoby była dodatkiem *Kurj. Pozn.* Celem tej „Korespondencyi“ jest prawdziwe informowanie Niemców o rzeczach polskich.

Utrzymująca dość bliskie stosunki z pruskimi kołami rządowymi berlińska *National Ztg.* zaprzecza stanowczo pogłosce o bliskim jakoby mianowaniu burmistrza miasta Poznania Wittinga prezesem komisji kolonizacyjnej.

W Berlinie projektowane jest zwołanie ogólnego zjazdu żydów niemieckich, celem obmyślenia środków obrony przeciwko agitacji antisemickiej.

Profesorem Uniwersytetu strassburskiego dla historii zamianował cesarz Wilhelm młodego docenta Spahna, który jest katolikiem. Dzienniki protestanckie oburzyły się na tę nominację, ale dzienniki katolickie nie były z niej szczególnie zadowolone, okazało się bowiem, że dr. Spahn sympatyzuje z odświeżeniem, byłym Jezuitą, Hoensbrochem i byłym Dominikaninem Muellerem, w skutek czego podnoszą wątpliwości co do szczerości jego katolicyzmu. Na pierwszą wiadomość o jego nominacji, biskup strassburski pozwolił klerykom uczęszczać na jego wykłady. Następnie jednak pozwolenie to cofnął, a to podobno na specjalny nakaz z Rzymu.

Z Rzymu zapewniają, że nie jest prawdą, jakoby Kurya traktowała z rządem chińskim o założenie w Pekinie nuncjatury lub delegacji Apostolskiej. Przedstawicielstwo Kuryi w Chinach położyłoby kres protektoratowi Francji nad katolikami i misyjami na Wschodzie, czego Watykan nie ma zupełnie na myśli.

Król Wiktor Emanuel III przyjął pismem z dnia 29 października urząd sędziego polubownego pomiędzy Anglią i Brazylią, w sprawie pewnego sporu granicznego. Król postanowił osobiście sprawę przestudyować i na podstawie osobistego przekonania wydać wyrok. Oba rządy przesłały królowi wszystkie wchodzące w grę dokumenty. Na opinii publicznej włoskiej wybór przez wspomniane państwa króla za rozjemcę, sprawił jak najlepsze wrażenie.

Z Brukseli donoszą, że w Hilversum w willi Kruegera odbyła się narada przywódców boerskich. Słychać, że holenderski minister spraw zagranicznych przygotowuje notę okólnikową do mocarstw, z zapytaniem, czy zechcą poprzeć inicjatywę Holandii co do pośrednictwa pokojowego. Boerowie gotowi są przyjąć jako warunki pokoju autonomię obu republik pod nominalnem zwierzchnictwem Anglii, zwrot skonfiskowanych majątków i amnestję dla powstańców Kaplandu. Równocześnie objaśniają, że warunki te nie są uchwalone przez naczelników boerskich, lecz stanowią mają podstawę do układów, sformułowaną przez rząd holenderski.

We Francji w departamencie Pas de Calais republikański deputowany Boudenot został wybrany senatorem 1683 głosami na 1827 głosujących. Dawniejszy przedstawiciel tego departamentu w senacie należał również do partii republikańskiej. Socjaliści głosowali demonstracyjnie na Jaurès'a i Guesde'a z których pierwszy otrzymał 49 a drugi 11 głosów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 5 listopada.** Na podstawie wiadomości, otrzymanych przez *Slavische Correspondenz* dzienniki donoszą, że na niedzielnej konferencji komitetu wykonawczego partii młodoczeskiej na Morawii, która to konferencja odbyła się w Bernie, jednogłośnie uchwalono rezolucję, wzywającą klub młodoczeski w parlamencie, aby wytrwał w jak najbardziej stanowczym oporze przeciw gabinetowi dr. Koerbera, ponieważ — mówi rezolucja — gabinet ten widocznie hołduje idei hegemonii Niemców, a zadośćuczynienie naszym narodowym, kulturalnym potrzebom czyni zależnem od aprobaty Niemców. Następnie powzięto uchwałę w sprawie akcji ugodowej na Morawie. Mianowicie uchwalono rezolucja powiada: Zważywszy, że na ostatniej sesji sejmowej Niemcy zajęli tak skrawe stanowisko, iż porozumienie się z nimi okazuje się w obecnej chwili niemożliwem, zważywszy, że stronnictwa niemieckie oświadczyły, iż od pewnych żądań bezwzględnie nie odstąpią i to pod żadnym warunkiem, dalej zważywszy, że pominąwszy to wszystko materalna treść wniosków ugodowych nie daje żadnej rękojmi ani pod względem narodowym ani też politycznym, iż sejm krajowy będzie czynił zadość interesom narodowym i demokratycznym, wreszcie zważywszy, że narodowość niemiecka przez postępowanie swe po za sejmem, składa dowód, iż szuka nie pokoju między obu narodami, lecz tylko walki, a skutkiem tego parlamentarne rokowania ugodowe nie mają nadal żadnego istotnego znaczenia i służą do osłonięcia niemieckiej pychy, doznającej widocznego poparcia przez obecny Rząd dr. Koerbera: przeto poleca się delegatom czeskiej partii ludowej na Morawie, aby wystąpili z komisji ugodowej. — Uchwałę tę zakomunikowano Marszałkowi krajowemu Morawii, hr. Vetterowi.

**Wiedeń, 5 listopada.** Komisja budżetowa Izby posłów zebrała się na posiedzenie dzisiaj o godz. 11 przed południem. Po licznych zapytaniach natury formalnej, wystosowanych przez pp. Kramarza i Herolda, wniosł dr. Baernreither, aby zastosowano skrócone postępowanie co do budżetów na r. 1901 i 1902. P. Kramarz przemawiał przeciw temu wnioskowi. Posiedzenie trwa dalej.

**Kraków, 5 listopada.** (Tel. pryw.). Pp. Laskowscy już w tym tygodniu opuszczają Kraków.

**Kraków, 5 listopada.** (Tel. pryw.) Jedno z pism lwowskich doniosło, że kilkunastu urzędników tutejszego wyższego sądu krajowego ma być przeniesionych z Krakowa

do Lwowa i że wywołało to konsternację wśród urzędników, bo zaszkodziłoby ich awansowi. Na podstawie informacji zasięgniętych w prezydium tutejszego sądu wyższego należy stwierdzić, że wiadomość ta jest pozbawiona podstawy. Sprawa ta tak się przedstawia: Niekierzy urzędnicy Galicyi zachodniej z powodu rozpisanie konkursu przez wyższy sąd lwowski wnieśli podania o przeniesienie z awansem (aukultanci na adjunktów, adjunkci na sekretarzy, sekretarze i prokuratorowie na radców). Niewielką część tych podań uwzględniono w prezydium apelacji lwowskiej i odesłano propozycje do Wiednia. Dotyczący urzędnicy przeniesieni będą z awansem na podstawie swych własnych podań. Nadto dla urzędników krakowskich otworzy się awans po tych, którzy pójdą do Lwowa.

**Kraków, 5 listopada.** (Tel. pryw.). O godzinie pół do 12 w południe wszczął się pożar w piwnicach Grand hotelu, gdzie zapaliła się beczka z oliwą. Niebezpieczeństwo było chwilowo groźne. Ogień ugaszono.

**Wiedeń, 5 listopada.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan wyniósł prezydenta wiedeńskiego dyrektora policji Jana Habrę do stanu szlacheckiego.

**Wiedeń, 5 listopada.** P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powrócił tu wczoraj wieczorem z Budapesztu.

**Wiedeń, 5 listopada.** *Fremdenblatt* został z kompetentnej strony upoważniony do stwierdzenia, że ogłoszona przez niektóre pisma niedzielne wiadomość o stanowisku Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju wobec odnowienia kontraktu z Rządem, w szczególności, jakoby Towarzystwo to przez rząd węgierski zmuszone zostało do nawiązania rokowań o fuzję z podobnem Towarzystwem węgierskiem, jest zupełnie pozbawione podstawy.

**Wiedeń, 5 listopada.** (Telegr. pryw.) W sprawie rosyjskiego dla na druki polskie przedłożyli wczoraj P. Ministrowi handlu br. Callowi i P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu memoriał imieniem austriackich księgarzy: prezes stowarzyszenia Mueller i delegat Gubrynowicz.

**Wiedeń, 5 listopada.** Zjazd austriackich socjalnych demokratów obradował wczoraj w dalszym ciągu nad rewizją programu partyjnego. Po dłuższej dyskusji postanowiono na wniosek sekretarza partii p. Skareta polecić wzmocnionej komisji, ażeby z uwzględnieniem wniesionych podczas dyskusji projektów zmian wygotowała na 6 b. m. nowy projekt programu partyjnego.

**Wiedeń, 5 listopada.** Wieczorne dzienniki donoszą z Petersburga o zamachu na gen. Kleigelsa. Mianowicie nieznajomy człowiek wystrzelił podobno w dniu 3go b. m. dwa razy z rewolweru do naczelnika miasta Kleigelsa, wręczając mu jakieś pismo z prośbą. Sprawę zamachu uwięziono. W urzędowych kołach petersburskich całe to zajęcie trzymają w tajemnicy.

**Budapeszt, 5 listopada.** Najj. Pan przyjmując wczoraj prezydium Izby posłów Sejmu węgierskiego wyraził nadzieję, że prace posłów postępować będą bez przeszkód.

**Budapeszt, 5 listopada.** W Izbie posłów sejmiku węgierskiego odczytano wczoraj po raz wtóry mowę tronową, poczem przyjęto wniosek dep. Haronszky'ego, aby na posiedzeniu dzisiejszem dokonać wyboru komisji adresowej.

**Budapeszt, 5 listopada.** *Pester Lloyd* donosi: Biskup-sufragan z Steinamanger, dr. Istvan, mianowany także biskupem; kanonik z Kaloosy, dr. Varosy mianowany biskupem w Stuhlweissenburgu; kanonik ks. Szecheny z Granu (Strzygonia) mianowany biskupem w Raab.

**Warszawa, 5 listopada.** (Tel. pryw.). W przededniu otwarcia „Filharmonii“ odbył się wczoraj w salonach dyrektora zakładu p. Rajchmana uroczysty wieczór. Byli na nim Sienkiewicz i Paderewski. Artyści pp. Florjański, Grabczewski i Korolewiczówna odpiewali pieśni Paderewskiego i bar. Kronenberg. P. Frankel wygłosił „Sabałową bajkę“ Sienkiewicza. Zebranie trwało do późna w nocy.

Dziś w południe odbyło się otwarcie i poświęcenie nowego gmachu „Filharmonii“. Poświęcenia dokonał ks. biskup Ruszkiewicz.

**Poznań, 5 listopada.** (Tel. pr.). Klerik Orszulok, skazany w procesie toruńskim gimnazjalistów, nie zostanie przyjęty do seminarium w Paderbornie. Na zgłoszenie swe otrzymał odmowną odpowiedź od biskupa, który oświadczył, że ma poważne wątpliwości czyby Orszuloka mógł zatrudnić w parafii jako duchownego. Dodać należy, że Orszulok słuchał przez dwa lata wykładów w Paderbornie.

**Poznań, 5 listopada.** (Tel. pryw.) W procesie akademików objął przewodnictwo prezydent sądu ziemiańskiego Felsman. Obowiązki oskarżyciela pełni Stammer i dodany mu do pomocy prokurator Piller. Obronę prowadzi dr. Chrzanowski, Seyda i Celichowski. Udział publiczności mały. Jako świadek staje także radca policyjny Zachar. Po odczytaniu aktu oskarżenia apelował prez. Felsman do prawdomówności oskarżonych. Osk. Karaś należał

we Wrocławiu do stowarzyszenia „Konkordya“. Towarzystwo miało bibliotekę z fachowych książek złożoną, oprócz codziennych pism poznańskich prenumerowano *Przegląd Wszechpolski*, *Tyg. ilustr. Kraj. Zukunft* i t. d. Członkowie uczęszczali na odczyty, z których także niefachowi prawnicy mogli korzystać. Oprócz „Konkordyi“ istniało we Wrocławiu drugie szczupłe Towarzystwo „Górnoszlazaków“. „Konkordyę“ założono w r. 1893. Od r. 1896 należała ona do „Związku“. W r. 1898 odbył się we Wrocławiu Zjazd „Związku“ z okazji uroczystości ku czci Mickiewicza.

Drugi z oskarżonych Kowalczyk, oraz oskarżeni Rydlewski i Sumiński podawali dalsze szczegóły o towarzystwach akademickich. Rydlewski był prezesem Tow. „Adelfia“. Po przesłuchaniu tych 4 oskarżonych rozprawę przerwano.

**Paryż, 5 listopada.** Nagrodę Deutscha przyznano Santos Dumontowi za jego ostatni wzlot balonem i okrażenie wieży Eiffla.

**Londyn, 5 listopada.** Król zarządził w osobnej proklamacyi, aby na przyszłość do tytułu królewskiego dodawane były słowa: „Of the british dominions beyoud the seas king“.

### Dżuma.

**Glasgow, 5 listopada.** Wczoraj przed południem ogłoszone sprawozdanie o przebiegu dżumy stwierdza, że stan jest niezmienny. W szpitalu jest ogółem czterech chorych na dżumę. Dotychczas nie zarządzoano żadnych dalszych środków ostrożności co do żeglugi i komunikacji okrętowej w tutejszym porcie.

### Podbój Transvaalu.

**Haga, 5 listopada.** Jak słychać, otoczenie prezydenta Krügera pragnie, aby on dla poratowania zdrowia przepędził zimę w klimacie łagodniejszym. Radzono mu udać się na południe Francji, jednakże Krüger dotychczas jeszcze się nie zdecydował.

**Londyn, 5 listopada.** Kancelarz skarbu Hicksbeach wygłosił w Bristol mowę. Na wstępie wyraził ubolewanie, że nie może oświadczyć, iż straszliwa wojna została już ukończona. Rząd ufa w zupełności Kitchenerowi i spełnia jego żądania. Rząd jest jak pierwszy gotów do zawarcia pokoju, nie cofnie się jednak przed żadnem ofiarą celem uzyskania pokoju rozumnego i odpowiadającego godności Anglii. Mowca ma nadzieję, że południowa Afryka będzie ewentualnie dla państwa zarówno wzmacniającym czynnikiem jak Australia i Kanada.

**Pretoria, 5 listopada.** Boerowie uprowadzili z sobą oba działa, zdobyte na Bensonie.

**Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń** przebrała się o godzinie 11 przed południem pomiędzy Bielskiem a Wiedniem.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 5 listopada 1901.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcya austriackiego Zakładu kredyt. 617-50, Akcya węgierskiego Zakładu kredyt. 632—, Akcya Anglobanku 260—, Akcya Unionbanku 511—, Akcya Landerbanku 395-50, Akcya Bankverein 418-50, Akcya Bodencredit 853—, Akcya galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcya Kolei państwowych 622—, Akcya Kolei Południowej 63-75, Akcya Tramway A) 244—, Akcya Tramway B) 241-50, Akcya Kolei Elbethal 469—, Akcya Kolei Północnej 55-20, Akcya Kolei Czerniowieckiej 519—, Akcya Alpiny 343—, Akcya Rima Muranyi 409—, Akcya Praskiego Towarzystwa żel. 1346—, Akcya Fabryki broni 252—, Akcya Tureckie tytoniowe 269-25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92-80, Renta majowa 98-55, Austriacka Renta koronowa 95-50, Węgierska Renta koron. 92-95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90-30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89-50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97-15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96-40. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87-35, Losy tureckie 92—, Marki 117-10, Rubla 253-75.

**Berlin, 5 listopada.** — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcya kredytowa 194-25. Towarzystwo dyskontowe 170-75.

Uspokobienie: bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.



Odmierzona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą  
o k. Ministerstwa handlu

**Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera**  
we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundam-  
entów, oraz do osuszenia zawilgoconych  
ścian w pomieszczeniach.  
Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb  
drzewny.  
Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia da-  
chów od 20 et. za metr. kwadr.  
Lak asfaltowy i smółę dystylowaną bezwodną  
do konserwacji dachów i drzewa.  
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repa-  
rację w całym kraju swoimi robotnikami.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera**  
we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca  
Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych,  
bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

## Nadesłane.

### COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna.  
Ogromny sukces obecnego programu.  
**Trupa Wołkowski** ukraiński śpiewak i tane.  
**Zazell i Vernon** najkomieczniejsi amerykańscy  
gimnastycy na potrojnym drążku.  
**Lillipuci Selma Goerner i Ida Mahr**  
w komedii: „Próba miłości”.  
**The Calder Brothers** pantomina komiczna:  
„figle wiozłogów”.  
**Miss Ravensberg** angielska śpiewaczka.  
**Les Usas** scena w magazynie kapeluszy.  
**Carma** tancerka fantastyczna.  
**Lena Wella** kuplaciśka.  
**Les Amors** komedii ekwilibryści.  
**Aleksander Trebitsch** humorysta.  
**Marguerite de Stratenius** subretka.  
Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przed-  
stawienie. — W niedzielę i święta dwa przedsta-  
wienia. Co piątku High-Life. — Bilety są wcześniej  
do nabycia w biurze dzienników Pionna, ul. Karola  
Ludwika 9.

## Jako dobrą i pewną lokację

polecamy  
4% Lisy hipoteczne koronowe,  
4 1/2% Lisy hipoteczne,  
5% Lisy hipoteczne premiiowane,  
4% Lisy Tow. kred. ziemskiego,  
4 1/2% Lisy Banku krajowego,  
4% Lisy Banku krajowego,  
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.  
4% Pożyczkę krajową,  
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszel-  
kie renty państwowe.

Nadto polecamy  
**Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego.**  
Papiry te sprzedajemy i kupujemy po naj-  
dokładniejszym kursie dziennym.

**KANTOR WYMIANY**  
c. k. uprz. gal. akcyjnego  
**BANKU HIPOTECZNEGO.**

## Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje  
**w chorobach nerwowych i mózgowych**  
ul. Akademicka 11 parter, na lewo  
od g. 3 do 5.

**Herbata lecznicza** Franciszka Wil-  
helma. Herbata przeznaczonej Franc. Wilhelma,  
aptekarza, e i k. dostawcy nadwornego w Neun-  
kirchen, Niższa Austria, otrzymać można we wszyst-  
kich aptekach po 2 kor. za paczkę.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 5. listopada 1901.

**HOTEL GEORGE.**

PP. A. hr. Dzieduszycki z Jasionowa, J. hr.  
Tyszkiewicz z Krakowa, S. Ostaszewski z Klimków-  
ki, T. Chłapowski z Rumunii.

**HOTEL FRANCUSKI.**

PP. F. Janowski z Rożniatowa, W. Bogdański  
z Przemyśla.

## Wystawy i Muzea.

**Nienastająca wystawa wyrobów prze-  
mysłu krajowego** otwarta codziennie w domu  
niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim).  
Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią-  
tek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przed-  
mioty na sprzedaż.

**Muzeum imienia Lubomirskich.**  
W dni powszednie otwarte od godziny 9 do  
1 z południa, we wtorek i piątek od godziny  
3 do 5, a w niedzielę przed południem od  
godziny 11 do 1.

## CENNIK

lwowskiemu Izbu handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. listopada 1901.

### I. Akeye za sztukę.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	325	535
Ex dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem.	350	380
po 200 zł. (400 k.)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	426	433
(400 koron)		
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200	518	528
zł. w. a. w srebrze (400 k.)		
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		106
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		350
siębiorstwa Lipińskiego po 500 kor.		
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-	400	420
cznych wod. po 200 zł. (400 k.)		

### II. Lisy zastawne za 100 K.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Banku h. g. 5% w. wyl. z 10%	109	50
" " 4 1/2% w. wyl. w 50 l.	97	10
" " 4% w. wyl. w 50 l.	89	30
" " 4% w. a. los w 51 l.	89	90
" " 4% w. a. los w 51 l.	92	90
" " 4% w. a. los w 51 l.	92	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	93	93
emisja)		
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%	93	20
los w 4 1/2 lat	90	10
4% los w 56 lat	90	80

### III. Oblig. za 100 K.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	101
" " 4 1/2% (3em.)	88	50
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	92
Kolej. lokalne dto 4% po 200 zł.	92	92
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	92	60
" " 4% po 200 koron	83	30
" z roku 1893	83	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	97	97
" " 4 1/2% po 200 k.		

### IV. Lisy.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	75	80
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)		

### V. Monety.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Dukat cesarski	11	17
20 frankówka	18	90
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	253	255
100 marek niemieckich	117	10

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. listopada 1901

### A. Ogólny dług państwa.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Jednolity dług państwa w banknot.	98.50	98.70
maj-listopad		
lut-y-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98.35	98.55

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.50	192.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	128.85	139.85
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	170	171
" " 1864 po 100 zł.	217	219
" " 1864 po 50 zł.	217	219
Lisy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.	297.50	295

### B. Dług państwa (wszystkich w Radne paś- stwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Austr. renta złota wolna od podatku	118.65	118.85
za 100 zł. 4 pr.		
Austr. renta w wal. kor. wolna od	95.50	95.70
podatku za 200 kor. 4 pr.		

### C. Obligacje kolejowe.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	96.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.20	117
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp.	491	495
akey)		
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za	119.65	120.65
100 zł. 5 1/4 pr.		
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron.	95.10	96.10
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	427.75	421.75
(ostemp. akey) 5 pr.		

### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.		
w złocie za 200 zł. 5 pr.		
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i	96.15	97.15
5000 zł. 4 pr.		
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400	96.30	97.30
kor. 4 pr.		
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 400 kor.	93.30	94.30
4 pr.		
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,	95.10	96
100 zł. 4 pr.		
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894	94.60	95.60
za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer-	117.75	
gat) za 400 marek 4 pr.		

### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.		
kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200	93	93.30
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	99.60	100.50
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	143.75	144.75
" poź. prem. za 100 zł. (200 kor.)	178.75	179.75
" " za 50 zł. (100 kor.)	178.75	179.75

### E. Obligacje indemnizacyjne.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Kraacy i Sławoni z 100 zł. 4 pr.	92.30	94.30
Węg. za 100 zł. 4 pr.	92.85	93.85

### F. Inne publiczne pożyczki.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100	233.25	245.25
zł. 5 pr.		
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za	92.40	93.40
200 kor. 4 pr.		
Bukowiński obl. propinacyjne los za	101.60	102.60
100 zł. 5 pr.		

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Gal. poź. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	92.40	93.40
" obl. prop. " 1889 za 200 k. 4 pr.	96	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za	87.25	87.50
100 zł. 4 pr.		
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)		
4 pr.		
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79.35	81.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	92.70	93.70

### G. Lisy zastawne. Oblig. hipot. i lisy dłużne

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94.50	95.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	258.75	260.75
" obl. prem. z r. 1889 3 pr.	250	251
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103	104
" " los 4 pr.	92	93.50
Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110
" " los. 50 lat 4 1/2 pr.	97.15	98.15
" " " 30 lat za 200	89.50	90.25
kor. 4 pr.	90.35	90.35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
" " " 4 pr. stare	94	94.50
" " " 4 pr. stare 300 kor.		
Banku krajowego dla Galicji Locom.	92	93
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne		
Banku krajowego oblig. komun. 3	101.10	101.60
Emisja 5 pr.		
Banku krajowego oblig. komun. 3	98.75	99.75
Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	92	92
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	99	100
Austro-węg. banku 40%, lat los. 4 pr.	99	100
" " 50 lat los 4 pr.	99	100

### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200	105.50	106.50
zł. 6 pr.		
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1886 4 pr.	109	
Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.15	100.15
" " " " 1887 4 pr.	99.40	100.40
" " " " 1888 4 pr.	99.95	100.95
" " " " 1891 4 pr.	98.80	99.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za	86.75	87.75
300 zł. 5 pr.		
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300	93.75	94.75
zł. 5 pr.		
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.		
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.35	106.35
" " 1878 za 200 zł. 5 pr.	105	105.75
" " 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.35	94.35

### I. Lisy (za sztukę).

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.60	16.60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	400.85	402.85
Clary 40 zł. mk.	154	156
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	83	87
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75	77
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67	70
Pożyczka 40 zł. mk.	169	172
Czerw. krajowa 10 zł.	48	49

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	23.50	25
Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł.	55	60
Salma 40 zł. mk.	232	238
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79	81
St. Genia 40 zł. mk.	265	275
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.		
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.		
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190	200

### J. Akeye banków (za sztukę).

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Banku Anglo-aust. 240 kor.	260.50	262
Peszt. banku hand. 500 zł.	2333	2337
Zakład kred. dla handlu i przem.		
Węg. banku kredyt. 200 zł.	534	536
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491	493
Galic. banku hipotec. 200 zł.	525	526
" dla handlu i przem. 200 zł.	355	365
Banku dla krajów koronnych 300 zł.	337.50	339.50
" Austro-węg. 1400 k.	1598	1604
" Związkuw. (Unionbank) 200 zł.	512	513
Cesak. banku związk. 100 zł.	343.50	344.50
Zrenoskańska banka 100 zł.	258	260

### K. Akeye Przedsiębiorstw transportowych.

	placę	żądają
K. h. K. h.		
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	385	395
" " " " 200 zł.	334	344
Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 5550	5570	
Kol. Lwów-Belzec (zacz. pierw.) 200 zł.		
Kol. Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	519	523
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	422	430
" państwowych 200 zł.		
" południowej 300 zł.		
" węg. galic. 1. 300 zł.	418	420
Austr. tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	772	776

### L. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych

Tow. kopalń węgla w Buz 100 zł.	705.	715.
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	835.	845.
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	544.50	545.50
Przegląd tow. belan. przem. 200 zł.	1430.	1440.
Schodniey 500 kor.	1140.	1160.
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Triad. tow. kop. węgla 70 zł.	405.	410.



# Licytacje.

Nr. 783. [8748 2-2]

A u s z u g.  
aus der Kundmachung Nr. 783 vom 10. Oktober 1901 wegen Sicherstellung der Abnahme von Hadern aus Bettenforten und Säcken im Bereiche der k. und k. 11 Corps für das Jahr 1902.

Die Verhandlung wird am 7. November 1901 um 10 Vormittags im Amtlocale des k. und k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Angebote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer Krone Stempelmarke zu versehen, die mündlichen Offerten müssen zwei Stempelmarken per je eine Krone beibringen.

Den Offerten ist der festgesetzte Vadium bei zu schliesen.

Die näheren Bedingungen können beim k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der vollständigen Kundmachung Nr. 783 vom 10. Oktober 1901, welche in diesem Blatte Nr. 247 vom 26. Oktober l. Js. enthalten sind, zu ersehen.

K. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg.

Lemberg, am 16. Oktober 1901.

L. cz. E. 1018/01 (3) [9009 3-3]

Dnia 26. listopada 1901 odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 26 ks. gr. Romanówka, składającej się z parceli gr. l. 601/1, którą oceniono na 500 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 335 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w biurze Nr. 5 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 18. października 1901.

L. cz. E. 976/99 (10) E. 265/00 (7) E. 764/1 (6) [8940 3-3]

W sądzie tutejszym biuro II. odbędzie się następujące licytacje:

I. dnia 27. listopada 1901 o godz. 11 rano realności lwh. 346 gm. Rawa, składającej się z domu murowanego jednopiętrowego ocenionej na 3150 kor. II. dnia 28. listopada 1901 o godz. 10 i 11 rano.

a) realności lwh. 836 i 837 gm. Rawa ocenionych na 2101 kor. 10 hal, b) realności lwh. 201 gm. Dziewięcierz ocenionej na 1680 kor.

Najniższa oferta ad I) wynosi 3150 kor. ad IIa) 2101 kor. 10 hal. ad IIb) 1680 kor. poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rawa, dnia 23. października 1901:

L. cz. E. III. 771/1 (21) [8841 3-3]

Na żądanie pana Bernarda Ettelesa, zastąpionego przez adwokata dra M. Bodeka we Lwowie, odbędzie się dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr.

VI. licytacja 2/5 części realności przy ulicy Sobieskiego l. 17 położonej, lwh. 365 śródmieście ks. gr. miasta Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, kluczy, dzwonnika i t. p.

2/5 części nieruchomości, wystawionej na licytację, są ocenione na 4643 kor. 23 hal. 2/5 części przynależności zaś na 30 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 2336 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się, niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 1. października 1901.

L. cz. E. 997/01 (2) [8851 3-3]

Dnia 26. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacja 1 realności lwh. 518 i 2 realności lwh. 1108 gm. Łaskowce objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości ad 1) jest ocenioną na 710 kor., ad 2) na 800 kor., przynależności zaś na 4 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 473 kor. 32 hal., ad 2) na 536 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 27. września 1901.

L. cz. 21.907/01 [9145 3-3]

## OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z rządowych stacji mytniczych 1) w Kulakowie, 2) Woli Wysockiej i 3) Kamionce wołoskiej na rok 1902, względnie także na lata 1903 i 1904, odbędzie się ponowna licytacja dnia 2. listopada 1901 na podstawie warunków licytacyjnych, podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903.

Cena wywołania wynosi ad 1) 3711 kor., wadyum 620 kor.

Cena wywołania wynosi ad 2) 3885 kor., wadyum 650 kor.

Cena wywołania wynosi ad 3) 1263 kor., wadyum 211 kor.

Pisemne oferty można wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego Żółkwi do dnia 12. listopada 1901 do godziny 10 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacji zostaną otwarte komisyonalnie oferty pisemne.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzyć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej, położonych w tutejszym okręgu skarbowym.

Żółkiew, dnia 28. października 1901.

L. 5801/1901. [9156 3-3]

## Ogłoszenie licytacji.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 17. b. m. rozpisuje się

„Gazeta Lwowska“ Nr. 255 z dnia 6. listopada 1901.

niniejszem w celu wydzierżawienia prawa propinacji miejskiej i prawa poboru opłat gminnych od trunków tudzież prawa propinacji na dworcu kolejowym w Brodach i prawa propinacji w dobrach Folwarki wielkie i małe gminie miasta Brodów przysługujących na przeciąg lat trzech od dnia 1. stycznia 1902 do dnia 31. grudnia 1904 publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert, która odbędzie się we wtorek dnia 12. listopada 1901 od godz. 11. przed południem do godz. 1. po południu.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1.) za prawo propinacji miejskiej 16.000 kor.,

2.) za prawo poboru opłat gminnych od trunków 62.800 kor.

3.) za prawo propinacji na dworcu kolejowym w Brodach i w dobrach Folwarki wielkie i małe 6200 kor.

Cena wywołania za wszystkie powyższe wyszczególnione przedmioty dzierżawne, które tylko razem wypuszczone będą w dzierżawę, wynosi 85.000 kor. wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 8500 kor.

Oferty pisemne na wszystkie wyżej poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie oświadczone, przez oferentów własnoręcznie podpisane i opieczetowane, wnieść można przed terminem licytacyjnym, na ręce burmistrza lub na terminie licytacyjnym przed zamknięciem licytacji na ręce komisji licytacyjnej.

Zamknięcie licytacji, nastąpi punktualnie z uderzeniem godziny 1. po południu po której żadne dalsze oferty ani też żadne dodatkowe oferty bezwzględnie nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane podczas godzin urzędowych w tutejszym Urzędzie magistratualnym.

Z Magistratu miasta

Brody, d. 29. października 1901.

M. Kulak.

L. 24.340/901 [9212 2-3]

## OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na stacjach w Czartoryi i Zagrobeli położonych na gościńcu podolskim bezwarunkowo na przeciąg jednego roku, t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902, ewentualnie warunkowo t. j. na wypadek gdyby wypowiedzenie wczas, a mianowicie ze strony skarbu do 1. października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1902, względnie 1903 nie nastąpiło, także na lata 1903 i 1904 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1901 L. 96.903 drugą publiczną licytację, która odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 15. listopada 1901 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi na jeden rok dla stacji mytniczej w Czartoryi 4.682 koron, dla stacji mytniczej w Zagrobeli 1.690 koron.

Kto chce wziąć udział w licytacji, winien, złożyć do rąk komisarzy licytacyjnego wadyum w wysokości 1/6 części ceny wywołania.

Pisemne oferty sporządzone ściśle według formularza i zaopatrzone w powyższe wadyum mają zawierać dokładne wyrażoną kwotę ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami.

Oferty te należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu przed rozpoczęciem ustnej licytacji.

Blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej tegoż okręgu.

C. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.  
Tarnopol, dnia 29. października 1901.

L. cz. E. 1264/00 (13) [9171 2-3]

Dnia 26. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali rozpraw Nr. II. będzie przeprowadzona licytacja 1/6 części realności lwh. 339 i 1/3 części realności 340 ks. gr. gminy Suszno Dmytra Szubca własnych wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na 2208 kor., przynależności zaś na 510 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1812 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 11.

O k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 15. października 1901.

L. 23310/01. [9213 2-3]

## OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1902 począwszy na okres lat 1902, 1903 i 1904 bezwarunkowo względnie na lata 1902 i 1903 z w warunkiem przedłużeniem na rok 1904 albo na rok 1902 z mierzaniem przedłużeniem dzierżawy na następny rok 1903 i 1904 a mianowicie:

1) od mięsa w okręgu dzierżawnym Kozowa z ceną wywołania 4039 kor.

2) od wina, mo-zu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Bukaczowiec z ceną wywołania 132 k. 48 hal., ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżnach publiczną licytację w drodze ustnych nadoży i pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się w lokalu biurowym tejże c. k. Dyrekcji dnia 12. listopada 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnieść opieczetowane do dnia 12. listopada 1901 do godziny 9 przed południem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżnach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawnego.

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Brzeżnach tudzież w dotyczącym nadzorze straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych licytacji mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Brzeżany, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. 265/00 (25) [9150 2-3]

Na żądanie Leiby Brüha, odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja majątku Baranie peretoki lwh. 562 ks. gr. dla w. p. objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarskich i mieszkalnych, inwentarza czartowego i żywego opisanego w protokole dnia 26. lutego 1901 l. cz. E. 265/00 (7).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 239259 kor., a mianowicie wartość gruntów i budynków z potrąceniem ciężarów w poz. 2 i 6 k. lwh. 562 ts ks. gr. dla wp. wynosi 226.363 kor. żywego i martwego zas inwentarza 12.896 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 15956 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. 512/1 (4) [9250]

Dnia 12. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 sądu tutejszego odbędzie się licytacja całej realności lwh. 177 i lwh. 442 ks. gr. gminy kat. Mon-dzelówka objętych.

Realności te zostały ocenione: a) realność lwh. 177 na 900 K, zaś realność lwh. 442 na 800 K.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 600 K, ad b) 533 K 32% h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzyć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 6. października 1901.



OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrebu (ustawa z dnia 16. czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1902, albo na rok 1903 z milczącym przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1903 lub 1904, albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904 rozpisuje się niniejszem na dzień 20. listopada 1901 drugą publiczną licytację pod następującymi warunkami:

- 1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.
  - 2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisją licytacyjną 10% we wadium w gotówce lub efektach wartościowych.
  - 3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowem lub notaryalnie legalizowanym.
  - 4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% we wadium, należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 19. listopada do godziny 1 po południu.
- Blizszą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1902.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania		10% we wadium	Licytacja odbędzie się dnia	Uwaga
				koron	h			
1	Strzeliska	pobór podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrebu mięsa	III.	2680	—	268	2. listopada 1901 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1.	
2	Żurawno		III.	4436	9	444		

Lwów, dnia 26. października 1901.

L. 23.802/901 [9146 2--2]  
Obwieszczenie.

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej pod lk. 35 w rynku w Samborze trafik loteryjnej połączonej z kolekturą loteryjną odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze dnia 26. listopada 1901 publiczna rozprawa konkurencyjna za pomocą pisemnych ofert

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Sambor, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. XXI. 960/1 (15) [9256 1--3]  
Wprowadzone na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności pod l. kons. 279 4 4 wyk. hip. l. 772 dz. IV. przy ulicy Cetnarowskiej l. 5. we Lwowie położonej zostało zastanowione.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XXI.  
Lwów, dnia 10. października 1901.

L. 23.681 [9214]  
Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych Bukowskiej i Lutowskiej, tudzież od wina moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Dynów, na rok 1902 lub na trzy, bezpośrednio po sobie następujące lata 1902, 1903 i 1904, bezwarunkowo albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1903 i 1904, odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku dnia 14. listopada 1901 druga publiczna licytacja.

Pisemne oferty, zaopatrzone w 10% wadium z ceny wywołania i ostemplowane znaczkami na 1 koronę, mają być wniesione najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do poszczególnych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzone w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej, należących do sanockiego okręgu skarbowego.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest w myśl § 2 ust. krajowej z 4. lipca 1899 dz. ust. kraj. pobierać także dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% samego podatku spożywczego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego odpłacić 30 procent umówionego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Sanok, dnia 30. października 1901.

Do l. 32.891/901 [9317]  
Ogłoszenie licytacji.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Zaleszczyki, do którego należy 33 miejscowości, na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 lub na rok 1902 do końca grudnia 1904 lub na rok 1902 z milczącym przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok, t. j. do końca grudnia 1903, względnie i na trzeci rok, do końca grudnia 1904 roku, rozpisuje się publiczną ustną i pisemną licytację w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kolomyży w dniu 11. listopada 1901 między godziną 9 rano a 12 w południe.

Cena wywołania co do powyższego przedmiotu dzierżawnego stanowi różnica kwota 1715 kor. 92 hal

Oferty pisemne należyce opieczętowane, marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone, do których też dołączyć należy wadium, równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania, w gotówce lub w papierach wartościowych jakie na kaucję przyjmowane być mogą, na mocy szczegółowych postanowień administracji skarbowej mają być wniesione najpóźniej do godziny 9 rano dnia 11. listopada 1901 na ręce c. k. Dyrektora kolomyjskiego okręgu skarbowego.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyższe określone wadium na ręce komisarza licytacyjnego. Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do powyższego okręgu dzierżawnego należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w kolomyjskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Horodence, Kolomyży, Kosowie, Nadwórnie, Obertynie, Śniatynie, Tlumaczu, Uścielcu i Zaleszczykach.

Zauważa się również, że dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym także 30% dodatku krajowego do podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku niszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Kolomyża, dnia 31. października 1901

L. cz. E. XVII. 824/1 (11) [8586 1--3]  
Dnia 5. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w Sali Nr. VI sądu tutejszego licytacja realności pod l. k. 1704/1, lwh. 722, Dz. IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 50440 K w k. przynależności na 1468 K 30 h w k.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 25954 K 15 h.

Warunki licytacyjne i inne ośnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, i w przeciwnym razie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.  
Lwów, dnia 19. września 1901.

L. cz. E. 580/1 (4) [9251]  
Dnia 12. listopada o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja 1/4 i 3/4 części realności lwh. 737 ks. gr. gminy kat. Hnileze, całej realności lwh. 740 gminy Hnileze całej realności lwh. 175 tejże gminy 12/156 części realności lwh. 6 gminy Hnileze, całej realności lwh. 175 tejże gminy i całej realności lwh. 176 gminy kat. Hnileze objętych wraz z przynależnościami.

Realności te zostały ocenione a) 1/4 i 3/4 części realności lwh. 737 kg. gk. Hnileze na 395 K 16 h, b) realność lwh. 740 kg. gk. Hnileze na 500 K c) 12/156 części realności lwh. 6 g. k. Hnileze na 23 K 10 h d) realność lwh. 175 kg. gk. Hnileze na 188 K e) przynależności na 44 K e) realność lwh. 176 kg. gk. Hnileze na 528 K.

Najniższa cena wynosi ad a 263 K 44 h ad b) 333 K ad c) 15 K 44 h ad d) 920 K ad e) 352 K poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne ośnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 7. października 1901.

Konkursa.

L. 108.525 [9143 2--3]  
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych z początku roku szkolnego 1901/1902 stypendyów z funduszu naukowego w kwocie po 210 kor. rocznie przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na Wydziale prawa lub filozofii tutejszo-krajowych uniwersytetów, ogłasza się niniejszem konkurs do 1. grudnia 1901.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu, i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne oraz dowód frekwencji i aplikacji co do nauk, które obecnie na c. k. uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 24. października 1901.

Ч 108 525 [9143 2--3]  
Оголошене конкурсу.

В ціля надання опорожнених з початком шкільного року 1901/1902 стипендій в фонду наукового в квоті 210 кор. річно, призначених для молодіжки рускої народності, віддаючи ся наукам на Відділі права або філософії, тутешню краєвих університетів, оголошує ся сим конкурс до 1. грудня 1901.

Убігаючи ся мають предложити подання свої перед упливом річницця конкурсового за посередством власни академічної ц. к. Намістництва і долучити метрику уродження, свідоцтво убожества, свідоцтво шкільне, як і довід фреквенції і аплікації шо до наук, котрі тепер на ц. к. університеті відбувають.

Ц. к. Намістництво.  
Львів дня 24. жовтня 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 9/1 (2) [9186 2--3]  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy Odd. V. w Samborze zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku niezaprotokolowanego kupca Jakóba Sandera w Samborze.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego p. Hipolita Kapyciańskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Józefa Fliternika adwokata w Samborze.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 8. listopada 1901, godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 1 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16. stycznia 1902 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 30. stycznia 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek

Wierzyciele, którzy zamierzają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych onych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu tegoż mają wymienić w ogłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i na ich odpowiedzialność pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 28. października 1901.

L. cz. S. 2/98 (53) [9222]  
Uchwała tego sądu z dnia 26. maja 1898 liczbą czynności S. 2/98 (1) otworzony konkurs do majątku Majera Eisenberga w Podhajcach uznaje się po myśli § 189 ordynacji konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany dnia 7. września 1901.

L. cz. S. 3/1 (1) [9185 1--3]  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ryfki Kornreich w Rzeszowie zamieszkałej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Bolesława Działottę, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata Dra Bolesława Strowskiego w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 12. listopada 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. grudnia 1901, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 19. grudnia 1901 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek

Wierzyciele, którzy zamierzają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych onych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w ogłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 29. października 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 12.908/pr. [9149 3--3]  
Obwieszczenie.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 15. września 1901 L. 6496/pr. ogólne wybory do Rady powiatowej w powiecie dolińskim sytuje się.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. A. 272/00 (11) [8896 3--3]  
Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Błażeja Peliwa, by do spadku po Macieju Peltwo w Toporzysku w dniu 15. lutego 1891 z pozostawieniem pisemnego kodycyłu zmarłym w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Peliwo z Toporzysku Nr. 91 dla niego ustanowionym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jordanów, dnia 13. sierpnia 1901



L. 118.955.

## OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 28. października 1901 r. l. 40.687 i 41.409, dotyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Krocacji-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbronilo przywozu świń z powiatów sądowych Alsó-Kubin, Námesztó, Vár (komitat Arva), Rózsahegy (komitat Liptó), Csenger (komitat Szatmár), jakoteż z muni-cypalnego miasta Szatnár-Németi na Wę-grzech, do królestw i krajów reprezentowa-nych w Radzie państwa.

Dalej zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznego powiatu Gracac (komitatu Lika-Krbava), w Krocacji-Slawonii i z powiatów sądowych, Szent-Gotthárd (komitat Vas) na Węgrzech, na podstawie zarządzeń, wydanych przez c. k. Starostwo w Bankovac i Göding z powodu pomoru i przez c. k. Starostwo w Feldbach z powodu róży węglikowej.

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Algyógy, Deva łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros-Ilye (komitat Hunyad), Felső Ór (komitat Vas) na Węgrzech.

Rozporządzeniem zaś z 31. października 1901 r. l. 41.409 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbronilo, z powodu zawle-czenia pomoru świń, do tutejszego obszaru przywozu świń z powiatów sądowych Ózd Szendrő, Szent-Péter (komitat Borsod) na Węgrzech do królestw i krajów reprezento-wanych w Radzie państwa.

Dalej zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznych powiatów sądowych Mura-Szombat, Német Ujvár (ko-mitat Vas), względnie Ó-Lubló (komitat Sze-pes) na Węgrzech, na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwo w Feldbach z powodu pomoru i przez c. k. Starostwo w Nowym Tarau z powodu róży węglikowej.

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Nadymar-ton, Sopron (komitat Sopron), jakoteż z mu-nicypalnego miasta Sopron na Węgrzech.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odoosnie do rozporządzeń c. k. Mini-sterstwa spraw wewnętrznych z 17. i 21. października 1901 r. l. 39.488 i 39.919 ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z dnia 23. i 25. października 1901 r. l. 113.889 i 115.883

Powyższe zarządzenia wchodzą natych-miast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. A. 173/1 (5)

[8874 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach Oddział III, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Petra Muszkiewicza, ażeby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po sp. Helenie Muszkiewicz ur. Hołowińskiej zmarłej w Podhajcach dnia 10. grudnia 1900 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządze-nia w przeciwnym razie spadek ze zgłasza-jącymi się spadkobiercami i kuratorem nie-znanego Petra Muszkiewicza przeprowadzo-nym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 2591/1 (1)

[9083 3-3]

W sprawie egzekucyjnej Berka Teichera i Mariami z Bohrer zam. Teicher, właścicieli realności do rąk I w Samborze, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Kwie Meilechowi Habermann, Benjaminowi Fastlichtowi i Wolfowi Leibowi Roth, przez kuratora p. adwokata dra Fitternika pto 315 koron, ustanawia się dla niewiadomych z ży-cia i miejsca pobytu Kwy Meilecha H.ber-manna, Benjamin Faustlichta i Wolfa Leby Rotha, kuratora w osobie p. adwokata dra Fitternika w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 14. października 1901.

L. cz. 12.815/pr.

[9232 2-3]

## OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15. ordynacji wyborze powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie ropezyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 2 go grudnia dla grupy gmin miejskich na 3-go grudnia, dla grupy więk-szych posiadłości na 5. grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach u-stawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legity-macyjne, zawierające bliższe oznaczenie mie-sca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie ro-pczykem wybierają:

grupa pierwsza: większych posiadłości ośmiu (\*) członków;

grupa trzecia miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa czwarta gmin wiejskich dwuna-stu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. A. 616/00 (4)

[9006 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV., w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu nie-znanych Józefa, Moritza i Arona Vogtów, że w dniu 13. kwietnia 1900 zmarła w Sam-borze ich matka Blima Vogel bez pozosta-wienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ich jako powołanych z ustawy do spadku po niej pozostałego, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie bądź sami, bądź przez pełnomo-cnika i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy prze-prowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Salomonem Vogel.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. T. 8/1 (4)

[9057 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzy-wa każdego posiadacza kwitu depozytowego z daty Przemyśl, w czerwcu 1897. wysta-wionego przez c. i k. wojskowy Oddział bu-downictwa w Przemyślu, potwierdzającego złożenie przez Pawła Rocha tytułem kaucyi:

1) 4% listu zastawnego Gal. towarzy-stwa kredytowego ziemskiego S. IV Nr. 13.118 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 1000 kor.

2) 4 1/2% listów zastawnych Gal. Ban-ku krajowego S II Nr. 5064 i Nr. 1955 z kuponami od 31 grudnia 1897 i talonem à 200 kor.

1-iej 4% obligacji Gal. Funduszu pro-pinacyjnego S. F. Nr. 3632 z kuponami od 31. grudnia 1897 i talonem à 100 kor, aby go w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni, od ostatniego ogłoszenia edyktu, sądowi tutej-szemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym kwit ten za nieważny i zamortyzowany uzna-ny zostanie.

Przemyśl, dnia 16. października 1901.

L. cz. A. 572/1 (1)

[9088 2-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Bro-dach podaje do wiadomości, że Jacko Pry-dyba zmarł dnia 14. lutego 1842 w Dubiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku powołani zostali na pod-stawie ustawionego porządku dziedziczenia, Żuś, Ilko, Maryśka, Piotr i Tekla Pry-dyba

Gdy miejsce pobytu Maryśki Prydyba nie jest znanem, wzywa się ją, aby w prze-ciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgło-siła się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgła-szającymi się spadkobiercami i z ustanowio-nym dla niej kuratorem adwokatem drem Bernardem Grossem w Brodach.

Brody, dnia 28. września 1901.

L. 118.886.

## W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. października do 3. listopada 1901.

Epizootyja	Powiat	Miejscowości
Węglík	Kamionka Śniatyn	Spas (ob. dw.) Włodzianka ad Rudniki.
Noszączna	Mielec Tarnów	Wola mielecka (ob. dw.) Podgórska wola, Pogwizdów ad Łęg partyński (ob. dw.).
Parchy	Jasło Żydaczów	Chrzastówka (ob. dw.) Tejsarów.
Szeleścińska	Mielec	Dąbrówka wisłocka.
Róża węglíkowa	Dobromil Rawa ruska	Trzebień (ob. dw.) Budy ad Kamionka, Dziewięcierz, Karów (ob. dw.) Parypsy.
	Skałat Tłumacz Złoczów	Ostapie. Kutyska. Koropiec.
Pomór świń	Bóbrka Bohorodczany Borszczów Brody Gródek Husiatyn Jaworów Kamionka Kraków Nisko Pilzno Podgórze Podhajce Rawa ruska Rudki Skałat Sokal Stanisławów Stary Sambor Stryj Tarnobrzeg Tarnów Tłumacz Wieliczka Zbaraż	Choderkowce. Bohorodczany. Skałat Leszczów, Mikolajów, Piski, Szczurowice, Uwin. Rodatycze. Szydłowce. Buczyna ad Miłyny Jazów stary. Nahorcie małe, Rakobuty. Branice. Jarocin. Dulezówka. Dębiki. Zawałów. Majdan Lubycki ad Lubycza-Kniazie. Chłopczyce, Nowa wieś. Horodnica, Skałat. Dłużów, Chorobów, Machnówek, Sawczyn, Siebieczów Kołodziejówka Libuchawa. Kawsko, Skole. Furmany, Jastkowice, Zaleszany, Żabno. Niedomice. Strupków. Rybitwy. Nowiki (ob. dw.).
Wścieklizna	Gródek Husiatyn Kołomyja Przemyśl Stanisławów	Gródek, Weissenberg. Kociubincze (ob. dw.) Janowce. Drozdowce. Hanusowice.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. listopada 1901.

## Doniesienia prywatne.

## Perfumy z białych fiołków

znakomite, cena 80 h., 1.50, 2 i 3 K.

## JAN IHNATOWICZ

Lwów, ulica Sykstuska l. 25 i ulica Halicka l. 11. — Kraków, Sukiennice l. 20. — Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24

Jeżeli kto kaszle w sposób graniczący z rozpaczą, niech tylko zżyje Pastylek Geraudela.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

## PASTYLEK GERAUDELA

nieomylnych w leczeniu nieżytu, kaszlu nerwowego, zapalenia opłucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacji piersiowej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób zażywania takowych. — We Lwowie w aptekach: PP Mikolascha, Wewiórskiego. W Krakowie w apt. PP Wisniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.

## !! Na zimę !!

## M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materią i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarekawki i t. p.

## Materie na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia skutecznie z całą akuracją, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancja w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.



## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Koszteryś gratis.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

## Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płeć choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle nerasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5. Wyłącznie dla Pań od 5—6.

Poszukuje się we Lwowie niedaleko śródmieścia, dobrze zbudowanego domu czynszowego w cenie 60 do 100.000 koron. Posrednictwo wykluczone. Zgłoszenia przyjmuje Biuro porady technicznej, Chorażczyzna 17.

**30 ct.** 1/4 kg. znakomitych herbatników. Szparagi 1 kg. 90 ct. poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie, ulica Sokola 1.

W gmachu Banku załączkowego, ul. Hetmańska 10, został otworzony nowy wid. magazyn ubrań i modist.

## Nowość!

**Kołdry puchowe** wyrobu Józefa Schustera zalecane dla swej nadzwyczajnej lekkości i ciepła z wełnianego atlasu we wszystkich kolorach po zł. 18, 20, 22 z atlasu jedwabnego po zł. 22, 23, 35 do 40 zł. — Kołdry puchowe wyrabiam sam i są wyłącznie tylko u mnie do nabycia.

**Kołdry zwykłe** na wacie wełnianej po cząwszy od zł. 4, 5, 6-50, 7, 8, 10, w największym wyborze zawsze na składzie.

**Materace** włosienne od zł. 14, 16, 18, 20 do 32.

**Sienniki** zwykłe i sprężynowe, koeyki wełniane, poduszki i t. p. najtaniej w specjalnej pracowni wyrobów pościeli

**Józef Schuster,**  
Lwów, Kopernika 5.

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, pryszcze, czerwoność, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów mi i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiesznińskiego.

## Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnym piśmem, obznajomiony z czynnościami księgarskimi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Jesteś pan głuchy?

każdy rodzaj głuchoty z niedomagania słuchu jest uleczalnym na:zym nowym wynalazkiem, tylko głusi z urodzenia są nieuleczalni. Szum w uszach ustaje w tej chwili. Bezpłatnie badanie i objaśnienie. Każdy może się małym kosztem w domu leczyć. Internationale Ohrenheil-Anstalt 596 La Salle Ave, Chicago Kl.

## Szereg doskonałych dzieł

zawiera

## NOWA SERJA

12 centowej

## Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen**, W dniu zmartwychwstania.  
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański**, Rok złudzeń (1848).  
Nr. 360/363. **Dr. M. M.**, Czy mówisz po angielsku?  
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna**. Tom IV  
Nr. 366. **Słowacki**, Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.  
Nr. 367/368. **Heine**, Atta Troll.  
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna**. Tom V.  
Nr. 371/373. **Hofmanowa**, Pamiątka po dobrej matce.  
Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

**W. ZUKERKANDLA**

w Złoczowie (Galicya).

Handel założony w roku 1789.  
Proszę żądać

**Herbatę z Chińczykiem**



Do nabycia prawie w każdym handlu korzennym lub wprost z głównego składu

**Fryderyk Schubutha i Sp.**

Lwów, Rynek 1. 45.



Jako moja specyjalność od lat 28 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Szoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3. Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów. Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Obniżyć na życzenie

## PRODUKT SPOŻYWCZY ALIMENT COMPLET



W PARYŻU

W wysokim stopniu pożywny, łatwy do strawienia, wzmacniający dla osób osłabionych po ciężkich chorobach nie mogących wcale trawić żadnego pokarmu, dla dzieci wątłych i delikatnych. Analiza chemiczna dokonana w szkole medycznej w Paryżu wykazała że ten produkt wyłącznie złożony z roślin przy równej wadze jest 7 razy bogatszy w substancję białkową napożywniejsze (albuminoides) jak mleko, 3 razy jak chleb, 2 razy jak świeże mięso. Zalecany przez pierwszorzędnych lekarzy w Paryżu.

FABRYKA I MLYNY JAK RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ HURTOWA:

2, Impasse Leblanc, PARIS

Wyłączna sprzedaż we Lwowie w aptece pp. P. Mikolascha i Sp.

## PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w Błaczce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — **BLANCARD & Co**, 40, rue Bonaparte, PARIS.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiorskiego, Ehrbara.

**Wielka fabryka papierosów w Egipcie** poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencji dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt“.



## R. DITMARA

## Nafta bezpieczeństwa

przy odbiorze 5-ciu litr

**1 litr nafty salonowej 17 ct.**

**1 litr nafty cesarskiej 19 ct.**

sprzedają w moich składach

przy ulicy Sobieskiego liczba 1.

przy ulicy Czarnieckiego liczba 1.

Mając na względzie bezpieczeństwo Szanownej P. T. Publiczności prowadzę tylko dwa gatunki nafty niezapalnej.

Zwracam uwagę Szanownej P. T. Publiczności, że od różnych domokrażców bywa oferowaną nafta jako cesarska i salonowa, która absolutnie taką nie jest.

## Handel herbaty i kawy EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

poleca

## Herbatę

zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
" Souchong czarna	" 2.-
" zbiór majowy	" 3.-
" Kayow czarna	" 4.-
" Melange de Lond.	" 4.-
" Wysiewki herbaciane	" 1.30
" Wysiewki herbaciane naj- lepsze	" 1.60

Opakowania nie liczy się. Zamówienia

poleca najlepsze gatunki

## KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłaconą do każdej stacji pocztowej, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.-	kl. —.90
Cuba grubo ziarnista	" 9.50	" —.96
Ceylon zielona	" 10.-	" 1.-
" przednia	" 10.40	" 1.04
" gruboziarnista	" 10.75	" 1.02
" perłowa	" 10.75	" 1.02
Mocca arabska arom.	" 10.75	" 1.02
Jawa złota	" 10.75	" 1.02

z przynajmniej wysyła się odwrotną pocztą